



# Głos Lipna

CZASOPISMO LOKALNE

WYDAWCA GMINNY OŚRODEK KULTURY W LIPNIE

2/2010 marzec

ISSN 642-9494



Po długiej, mroźnej i śnieżnej zimie wreszcie zawitała wiosna. Jedną z oznak nadchodzącej nowej pory roku była Zielona Parada w której wzięły udział dzieci z Przedszkola w Lipnie

Zdrowych i radosnych  
Świąt Wielkanocnych  
oraz wesołego Alleluja  
wszystkim czytelnikom  
„Głosu Lipna”  
składa redakcja



Wesołych  
Świąt

z okazji nadchodzących  
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,  
wiele radości, zdrowia i rodzinnego ciepła  
oraz  
aby Ta Wielka Tajemnica Wiosny  
napędziła was nadzieją i miłością.

Zyczą  
Wójt gminy /-/- Janusz Chodorowski  
Przewodniczący Rady Gminy /-/- Kazimierz Kubicki

## Forum Rolnicze Powiatu Leszczyńskiego

W piątek 19 marca br. w Lipnie odbyło się spotkanie rolników regionu leszczyńskiego z przedstawicielami instytucji związanych z rolnictwem. Na spotkanie przybyli także parlamentarzyści reprezentujący nasz region, władze powiatowe

we i gminne oraz liczne grono radnych

Inicjatorem spotkania byli: Starostwo Powiatowe w Lesznie, Senat RP, Wielkopolska Izba Rolnicza oraz Związek Zawodowy Centrum Narodowe Młodych Rolników.

## Wystawa dziejów minionych

Uzbrojenie, proporce, ubiory i przedmioty użytku codziennego można było zobaczyć w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie na „Wystawie dziejów minionych - rycerstwo Królestwa Jerozolimskiego”.

Przez dwa tygodnie można było przyjrzeć się historii związanej w wyprawami krzyżowymi do ziemi świętej. Na

krzyżowych i zakonie templariuszy. Wystawę licznie odwiedziły dzieci i młodzież szkolna z terenu gminy Lipno. Dla wielu był to pierwszy bezpośredni kontakt z wyposażeniem i tradycjami XIII wiecznego rycerza.

Organizatorem wystawy było Bractwo Rycerskie „Santa Terra” z Lipna, które w swojej działalności nawiązuje do



Przedшкоlacy z Lipna na wystawie

wystawie zgromadzono 11 ubiorów z tamtego okresu oraz uzbrojenie (miecze, łuki, tarcze, włócznie, topory itp.). Uzupełnieniem wystawy były projekcje filmów o wyprawach

tradycji rycerstwa z okresu wypraw krzyżowych tj. Zakonu Templariuszy i Zakonu Joanitów.

Rafał Rosolski

Podczas forum poruszono wiele tematów związanych z rolnictwem w regionie. Na pytania rolników odpowiadali

formacji dotyczących aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz informacji z działalności instytucji związanych z rolni-



Forum odbyło się w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Lipnie

między innymi przedstawiciele Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Agencji Rynku Rolnego, Agencji Nieruchomości Rolnej, oraz Inspekcji Weterynaryjnej. Zebrani wysłuchali in-

formacji dotyczących aktualnej sytuacji w rolnictwie oraz informacji z działalności instytucji związanych z rolni-

Starostwo Powiatowe w Lesznie

## Z humorem do dzieci

We wtorkowe przedpołudnie w Gminnej Bibliotece Publicznej w Lipnie odbyło się spotkanie z autorem książek dla dzieci Wiesławem Drabikiem. W spotkaniu wzięło udział ponad 70 dzieci z przedszkola i szkoły w Lipnie.

Autor w formie rymowanek przedstawiał dzieciom

tkaniu, ponieważ dziecko, które zdobyło najwięcej naklejek otrzymało książkę.

Pan Wiesław pisze książki dla dzieci, gdzie najczęściej bohaterami są zwierzęta. Sam też robi ilustracje do swoich książek. Ciekawostką jest, że Pan Wiesław ilustrował polskie wydanie przygód Franklina



Pan Wiesław ilustrował polskie wydanie przygód Franklina

swoją twórczość. Za odgadniętą zagadkę dzieci otrzymywały naklejki oraz zakładki do książek. Wszystkie chętnie: aktywnie uczestniczyły w spo-

go Franklina.

Książki autorstwa Wiesława Drabika można wypożyczyć w bibliotece w Lipnie i w Wilkowicach. Iza Nowak



### Gabinet kosmetyczny „BĄDŹ PIĘKNA”

zaprasza  
na spotkanie przy lampce wina  
w dniu 24 kwietnia br. o godzinie 17.00.

Podczas spotkania odbędzie się pokaz darmowych zabiegów kosmetycznych. Proszę o telefoniczne potwierdzenie udziału w spotkaniu.

W dniach od 27 kwietnia do 8 maja br.  
panie otrzymają 25% zniżkę na wszystkie zabiegi.

Serdecznie zapraszam!

Lipno, ul. Powst. Wlkp. 5, I piętro, pokój 9, tel. 665008294

## Na Walnym u Rapsodii

Jak co roku w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie miało miejsce posiedzenie Walnego Zjazdu Towarzystwa Śpiewu „Rapsodia”.

Z racji, iż miało miejsce 8-go marca w Dzień Kobiet, prezes Józef Staniewski złożył wszystkim obecnym paniom życzenia wręczając po symbolicznym słodkim upominku. Nie zabrakło też tradycyjnego - „Sto lat” w wykonaniu wszystkich panów.

Wzorowa frekwencja oraz miła atmosfera sprzyjała sprawnemu przeprowadzeniu zebrania, nad porządkiem którego czuwał przewodniczący Zdzisław Majowicz. Na spotkaniu Zarząd przedstawił sprawozdanie z działalności za 2009 rok, a przewodnicząca komisji Rewizyjnej odczytała protokół z przeprowadzonej kontroli. Kolejnym krokiem było głosowanie, w wyniku którego udzielono absolutorium Zarządowi.

Na Zjeździe podjęto pierw-

sze kroki, związane z przygotowaniem do wyjazdu chóru (w ramach wymiany kultural-



Chór „Przełęcz”

nej) do Czech i na Węgry organizowanego przez GOK w Lipnie i Nowicjat Towarzystwa Chrystusowego dla Poloni Zagranicznej w Mórkwie. Warto wspomnieć iż „Rapsodia” zostanie przyjęta przez chór

„Przełęcz” z Mostów koło Jabłonkowa, który mieliśmy okazję gościć i podziwiać podczas ubiegłorocznych I Międzynarodowych Spotkań Chórów Polonijnych „Polskie

kwiaty” w Lipnie. W czasie re-wizyty Rapsodia zaśpiewa dla rodaków z Czech podczas koncertów w kościołach i na majówce.

Miłym akcentem tego wieczoru było nadanie godności członka honorowego Towarzystwa Śpiewu „Rapsodia”. Tym mianem, ze względu na swoją postawę i wieloletnie zaangażowanie na rzecz „Rapsodii” zostali uhonorowani Czesława Stachowiak z Lipna oraz Alojzy Maćkowiak z Mórkwie. Walny Zjazd zakończył się wolnymi głosami. Każdy uczestnik mógł swobodnie wypowiedzieć się na temat dalszej działalności Towarzystwa, po czym zostały wyciągnięte (należy mieć nadzieję, że właściwe) wnioski.

Jolanta Kaczmarek

## Krzysztof Kasprzak w Goniembicach

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Goniembicach mieli niebywałą okazję spotkać się i porozmawiać ze znanym żużlowcem Krzysztofem Kasprzakiem. Przyjechał

odpowiadał na liczne pytania naszych uczniów, opowiadał o pracy podczas sezonu żużlowego i poza nim oraz demonstrował motor, który ze sobą przywiózł.



Może któryś z nich pójdzie w ślady Krzysztofa Kasprzaka i zostanie żużlowcem?

on do naszej szkoły na zaproszenie pani pedagog w ramach „Spotkań z ciekawymi ludźmi”.

Było bardzo sympatycznie, młody żużlowiec cierpliwie

Na zakończenie uczniowie poszczególnych klas mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie z gościem, oraz otrzymali liczne upominki.

Katarzyna Stachowiak

## Strażak w akcji

Już tradycją stała się współpraca Szkoły Podstawowej w Goniembicach, oddziału przedszkolnego w Goniembicach oraz z Ochotniczej Straży Pożarnej w Goniembicach przy organizacji środowiskowego etapu konkursu plastycznego o tematyce pożarniczej.

W tym roku w konkursie wzięło udział ponad 40 uczniów ze szkoły i przedszkola. Komisja oceniająca prace uhonorowała nagrodami rze-

czowymi ufundowanymi przez jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Goniembicach 21 uczniów. Pan Dariusz Kajoch, prezes jednostki osobiście wręczył nagrody laureatom i podziękował wszystkim uczestnikom za zaangażowanie jakie włożyli w przygotowanie prac plastycznych. Wszystkie nagrodzone prace zostały przesłane na etap wojewódzki konkursu do Poznania.

Katarzyna Stachowiak

## Na wycieczkę z seniorami

Klub Seniora i jednocześnie koło PZERiI w Lipnie zorganizowało dla członków spotkanie z okazji Dnia Kobiet.

Z tej okazji życzenia paniom złożył Stefan Przezbórski a panom Janina Marach. Seniorzy znieśli toast lampką szampana. Przewodnicząca koła zapoznała z tegorocznymi planami koła.

5 czerwca koło organizuje jednodniową wycieczkę do Częstochowy, 4 lipca na Powiatowy Dzień Seniora w Jeziorkach. Pod koniec lipca koło organizuje piknik w Smyczynie. Tradycyjnie zostaną zorganizowane spotkania z okazji

Dnia Seniora i Wigilia.

Członkowie koła mogą także wziąć udział w organizowanych przez Zarząd Rejonowy w Lesznie wycieczkach i wczasach. Na powitanie lata 23 czerwca odbędzie się jednodniowa wycieczka do Zielonej Góry i Ochli. Z kolei na pożegnanie lata seniorzy wybiorą się na wycieczkę do Gniezna i Biskupina. Interesującą propozycją jest także 3-dniowy wyjazd w Kotlinie Kłodzką.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z powyższych propozycji muszą skontaktować się z przewodniczącą koła Janina Marach.

Janina Marach

## Ruch to zdrowie

W dzisiejszym świecie nauka rozwija się w bardzo szybkim tempie, co wpływa na stale zwiększające się wymagania wobec dziecka. Umiejętność radzenia sobie z trudnościami w życiu zależy w dużej mierze od tego, jak radziliśmy sobie z nimi w przedszkolu i szkole. To właśnie w najmłodszych latach kształtuje się w nas lęk przed trudnościami, bądź też umiejętność traktowania przeciwności jako wyzwania. Dlatego tak ważne jest wspomaganie dzieci w tym okresie życia.

Mając na względzie tak istotne aspekty rozwoju dziecka, biblioteczka Przedszkola w Lipnie została wzbogacona o pozycję książkową pt. „Kinezylogia w zabawie” K. Bayer

w przedszkolu stwarza nauczycielom terapeutyczne możliwości pracy z dziećmi.

Omawiana książka zawiera zbiór ćwiczeń opracowanych przez Paula Dennisona. Jego ćwiczenia synchronizują prace mózgu, poprawiają komunikację, koncentrację uwagi, koordynację wzrokową ruchową, zdolności manualne, pomagają rozluźnić napięcia, zmieszają zmęczenie i relaksują. Dzięki regularnym ćwiczeniom prowadzonym w formie zabaw, wychowawcy i nauczyciele mają możliwość wywołania pożądanych zmian w zachowaniu dziecka oraz postępów w nauce.

Zachęcamy również rodziców do wspólnych treningów z dzieckiem, co na pewno po-



Dzieci na wycieczce nad jeziorem w Osiecznie i W. Styczyńskiej.

Jak podają autorki, brak ruchu i zła dieta to główne przyczyny problemów z nauką i zachowaniem, gdyż mają one wpływ na prawidłowość kształtowania się układu nerwowego. Brak ruchu wiąże się z niedotlenieniem a to właśnie tlen jest głównym źródłem prawidłowej sprawności umysłowej i fizycznej.

Kinezylogia jest nauką, o tym jak ruch wpływa na naszą psychikę. Kinezylogia edukacyjna wykorzystywana

prawi wszystkim samopoczucie. Na początek proponujemy zabawę ruchową w pozycji leżącej do wierszyka:

Łokieć do kolana,  
Kolano do łokcia  
I na przemian parę razy-  
Rzecz to bardzo prosta.

Ćwicz codziennie tak od rana,  
Ćwicz też i wieczorem,  
A twa głowa będzie mądra,  
Będziesz wszystko wiedział w porę.

*Ewelina Buczek*

## Czary, mary

Szkoła Podstawowa w Goniembicach jest zwyczajną placówką, w której uczniowie zdobywają wiedzę i umiejętności jednak pewnego dnia stała się miejscem czarów i iluzji.

Zaprosiliśmy bowiem do naszej szkoły iluzjonistę, który bardzo zręcznie „zaczarował” zarówno dzieci jak i nauczycieli. Było wiele uciechy i za-

bawy, a nawet niektóre z naszych dzieci przeszły „mini kurs magii”

Zarówno ci starsi, jak i ci młodszy uczniowie byli bardzo zadowoleni z pokazu i długo oklaskiwali „mistrza iluzji”, który obiecał, że jeszcze kiedyś nas odwiedzi.

*Katarzyna Stachowiak*

## Teatr w szkole

Na początku marca br. do naszej szkoły przybyła grupa aktorów z teatru w Krakowie, która zaprezentowała dzieciom legendę o Bazylijszku. Mimo, że widownią i sceną teatru był szkolny holl, dzieci były żywo zainteresowane spektaklem i chętnie brały w nim udział.

Taka lekcja „odbioru sztuki” jest niesamowicie cenna

*Katarzyna Stachowiak*

## Pokaz judo w Goniembicach

Niejako prezent z okazji „Dnia Kobiet” zrobił nam pan Mariusz Bąkowski, który wraz z grupą judoków odwiedził szkołę w Goniembicach.

Młodzież z sekcji judo z Lipna zaprezentowała techniki walki oraz zachęcała do wsta-

dla rozwoju naszych dzieci, które bardzo często z żywym aktorem jeszcze nie miały okazji się spotkać. W przyszłości chcielibyśmy częściej zapraszać do naszej szkoły aktorów lub zabierać naszych uczniów do prawdziwych przybytków kultury takich jak teatr, operetka czy filharmonia.

pienia w szeregi naszych gminnych judoków. Pokaz dzieciom bardzo się podobał, a wielu z naszych uczniów deklaruowało że chce przychodzić na treningi. Życzę im powodzenia i wytrwałości.

*Katarzyna Stachowiak*

## Walentynki

Jak na całym świecie tak i w Szkole Podstawowej w Goniembicach obchodzony był Dzień Zakochanych.

W tym dniu uczniowie „listonosze” roznosili dzieciom kartki walentynkowe zrobione własnoręcznie przez

kolegów i koleżanki.

Najwięcej kartek trzymali oczywiście ci najmłodszy, którzy bardzo byli z tego dumni. Pamiętajmy jednak, że miły gest i uśmiech powinny nam towarzyszyć przez cały rok.

*Katarzyna Stachowiak*

## Ratujmy i uczmy ratować

Szkoła Podstawowa w Górze Duchownej przystąpiła do programu organizowanego przez Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, który ma na celu prowadzenie zajęć z pierwszej pomocy dla uczniów.

W lutym 2010 roku dwóch nauczycieli naszej szkoły Pani Katarzyna Frach i Pani Sabina Wagner wzięły udział w kursie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, co było pierwszym etapem udziału w programie. Swymi nabytymi umiejętnościami podzieliły się przeprowadzając radę szkoleniową dla kadry pedagogicznej. Następnym etapem jest prowadzenie zajęć dla uczniów klas I - III, które

zaplanowane są w tym roku szkolny od marca do maja. Z realizacji programu szkoła sporządza sprawozdanie i przesyła dwa razy w roku do WOŚP.

W ramach tego programu szkoła otrzymała zestaw niezbędnych pomocy do prowadzenia zajęć, w skład którego wchodzi: fantom duży, cztery fantomy małe, zestaw płyt i przewodników dla nauczyciela oraz zestaw pomocy dydaktycznych dla każdego ucznia. Swoje umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy uczniowie zaprezentują na festynie szkolnym.

*Bernadeta Jędrzejewska*

## Miłe Święto przez cały rok!

Dzieci z Przedszkola w Lipnie były bardzo szczęśliwe, kiedy mogły podziękować tym osobom, które wspólnie z rodzicami troszczą się o nie, przyprowadzają do przedszkola, poświęcają swój czas i ofiarują swoje serce. Tymi osobami byli oczywiście dziadkowie.

Dzięki dyrektorowi GOK-u w Lipnie, który udostępnił nam salę, mogliśmy zaprosić szanownych gości Babcię i Dziadków na specjalnie przygotowaną przez nas uroczystość. Chociaż Ich Święto

Słowa piosenki, którą śpiewały wnuki, chyba najlepiej oddają to jak dziadków kochają:

Sto lat albo dłużej  
Babciu, Dziadku zdrowie  
niech Wam służy

Dużo słońca, wszelkiej pomysłowości

Żadnych smutków i wiele radości.

Serdeczne podziękowania składamy rodzicom którzy przygotowali uroczystość i poczęstunek. poczęstunek miłej atmosferze czas płynie szybko, ale za rok spotkamy się znowu.



Pląsy najmłodszych

przypada raz do roku, to wnuki wiedzą, że na Babcię i Dziadka można na liczyć przez 365 dni. Przez tyle dni w roku należy Ich szanować i kochać.

Zatem wszystkiego najlepszego Drogim Babciom i Dziadkom i do zobaczenia za rok!

Lucyna Zięba

## W Wilkowicach o zapobieganiu pożarom

Podczas eliminacji Powiatowego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” - Marcelina Musielak z Lipna zdobyła II miejsce.

Marcelina startowała w grupie szkół podstawowych. Zwyciężył Marcin Budziński ze Święciechowy a trzeci był Marek Walenczewski z Osie-

cznej. W grupie ponadgimnazjalnej Radosław Szymański z Radomicka był trzeci. W tej grupie zwyciężył Adrian Stiller z Leszna.

Ogółem w turnieju udział 22 zawodników. Turniej odbył się w Szkole Podstawowej w Wilkowicach gm.Lipno.

Leokadia Konieczna

Gminny Ośrodek Kultury w Lipnie  
zaprasza na

### Warsztaty dziennikarskie

które odbędą się 8 kwietnia o godz. 17.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie.

Jak zwykle zapraszamy wszystkich zainteresowanych..

Temat warsztatów: fotografia prasowa

## Spotkanie z Marią Urban

W Gminnej Bibliotece Publicznej w filii w Wilkowicach odbyło się spotkanie autorskie z Marią Urban - leszczyńską poetką i autorką tomików wierszy, takich jak: *Nadzieja i miłość* oraz *Po imieniu*.

Pani Maria pisanie wierszy traktuje „jak terapię dla duszy i ciała, gdzie może dać upust swojemu cierpieniu, nostalgii

cję wiatraka - naznaczonego piętnem przemijania, świadka minionej epoki.

Poetka bardzo trafia w myśli i odczucia swoich czytelników. Na spotkaniu mogliśmy wysłuchać niektóre wiersze autorki, a w każdym z nich, można było znaleźć jakąś cząstkę samego siebie...

Po spotkaniu można było



W spotkaniu wzięły udział między innymi członkinie miejscowego KGW i radości...” Wiersze poetki mówią o losach człowieka, przypominającego egzystencję.

zakupić tomiki wierszy, oraz otrzymać pamiątkową dedykację.

Agnieszka Kozłowska

## Panie świętowały

W sali wiejskiej w Górcie Duchownej odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kobiet.

Na zaproszenie sołtysa wsi przyszła liczna grupa pań, które przy obficie zastawionym

dzieci ze Szkoły Podstawowej z Górcy Duchownej.

Sołtys wsi - Lech Knop zaprasza na rajd rowerowy w dniu 1 maja br. Tegoroczna trasa będzie wiodła przez: Targowisko, Radomicko, Bogu-



Występy bardzo się podobały stole świetnie się bawiły. Spotkanie występem kabaretowym umiliła Zofia Dragan z kabaretu „Dziura” z Bukówca Górnego. Wystąpiły także

szyn, Bronikowo, Smolno, Sierpowo z metą w Górcie Duchownej.

Lech Knop

na boku

## Refleksje prawie oczywiste

Chciałbym oświadczyć, że Święto Zmartwychwstania, poprzedzające je dni, przeżywam szczególnie głęboko. Chciałbym oświadczyć, ale nie oświadczę. Bo i cóż z tego, że nawet systematycznie i nawet nie tylko okazjonalnie (w związku z kalendarzem liturgicznym) wymyślam się w treści niesione przywoływaniem ewangelicznych wydarzeń, usiłując pojąć istotę znaczenia dla mnie (!!!) Dzieła Odkupienia, gdy gromadzą się wątpliwości, niejasności, nie staje wyobraźni. W związku z tym wymyślam sobie najprzeróżniejszymi epitetami (także takimi, którymi jeśli by mnie kto inny obrzucił, prawdopodobnie rzecz zakończyłaby się w sądzie) i ... podejmuję kolejną próbę.

Jak na razie nie znalazłem bowiem niczego innego, czego warto byłoby się trzymać. Nie znalazłem wartości na tyle

wielkich i niepodważalnych, które mogłyby konkurować z tamtymi. A że w rzeczywistości otaczającej zdarza mi się gubić i że rzeczywistość otaczająca oddziałuje na mnie, jak oddziałuje, więc i jest na razie jak jest, co nie znaczy, że nie będzie wreszcie lepiej.

Rzeczywistość między innymi stale wymaga dokonywania wyborów. Tak zapadają decyzje: bierze się pod uwagę jedną możliwość, rozważa plusy i minusy, bierze się pod uwagę drugą, trzecią, czwartą. Dokonany wybór, powzięta decyzja z reguły zaś są wielce niedoskonałe. Dlatego spieram się sam ze sobą, spieram się w kręgu rodzinnym, w pracy, w Radzie Gminy Lipno. A tymczasem rzeczywistość stawia kolejne wymagania, więc nic dziwnego, że można się w niej zagubić i że bezwzględnie trzeba dysponować maksymalnie pewnym opar-

ciem.

Tak się dzieje choćby w kwestii ferm wiatrowych na terenie Gminy Lipno czy powiatu leszczyńskiego. Niezależnie od zachwytów ekologicznych związanych z czystością metody uzyskiwania energii elektrycznej rodzą się wątpliwości dotyczące oddziaływania urządzeń na znajdujące się w ich pobliżu organizmy żywe ludzkie i zwierzęce. Wiarygodnymi danymi tak naprawdę nie dysponuje nikt, argumentacje oparte są na danych statystycznych, przypuszczeniach, hipotezach. Z kolei korzyści ekonomiczne tylko przy szczególnie złej woli mógłby ktoś usiłować kwestionować. Decyzja zatem musi być głęboko rozważona i odpowiedzialna, ponieważ sprawa, której dotyczy uwikłana jest w konteksty o niebagatelnym znaczeniu.

Nadzieja emanująca ze

Święta Zmartwychwstania paradoksalnie obejmuje wyjąca niekiedy rzeczywistość mnie otaczającą. Jeśli bowiem dysponuję (a to ode mnie zależy!) Oparciem Fundamentalnym, wtedy silny Nim właśnie będę uczestniczył czynnie i biernie we wszelkich wyborach. Może więc będzie u mnie szło ku lepszemu i także na przykład czynności związane z tegorocznym wybieraniem prezydenta, z tegorocznym wybieraniem samorządowym, a także czynności związane z przyszłorocznym wybieraniem parlamentarnym, będę wykonywał w pełni spokojnie i poważnie? Może więc rzeczywistość będę mógł oświadczyć przynajmniej, że Święto Zmartwychwstania przeżywam coraz intensywniej i efektywniej?

Tadeusz Hofmański

## Niesamowita historia wyspy

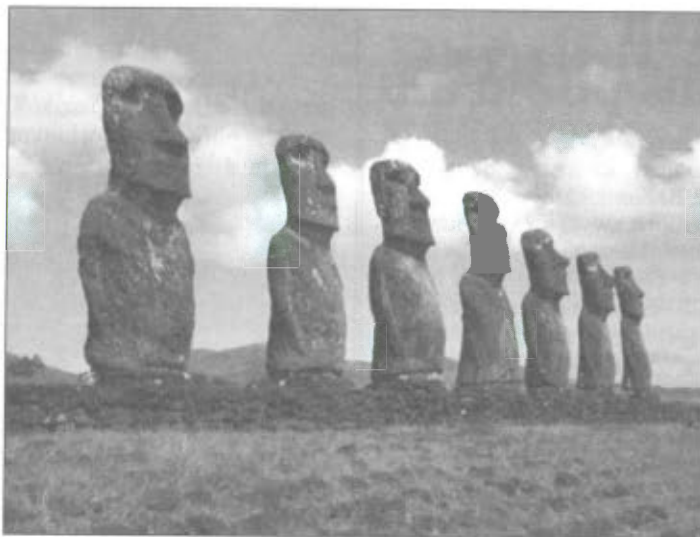
W okresie Wielkanocy warto sobie przypomnieć, że wśród bezmiarów archipelagów Polinezji, znajduje się też Wyspa Wielkanocna, należąca do wyjątkowo ciekawych. Jej powierzchnia wynosi 162,5 km<sup>2</sup>, a liczba mieszkańców przekracza 2 tysiące. Są to w większości Polinezyjczycy, a także Chilijczycy.

Wyspa nazywa się Wielkanocna, gdyż w 1722 r. w dzień Wielkanocy dotarł do niej holenderski żeglarz J. Roggeveen. Od 1888 r. wyspa należy do Chile i znajduje się w regionie Valparaiso. Chile kojarzy się nam z wybitnym polskim geologiem i mineralogiem Ignacym Domeyko, nazwanym ojcem chilijskiego górnictwa. Pamiętamy, że w Chile znajduje się wyjątkowo sucha pustynia Atacama i kraj leży w strefie silnych wstrząsów sejsmicznych. Wyspa Wielkanocna jest połączona z Chile drogą morską przez port Valparaiso i drogą lotniczą

ze stolicą kraju Santiago. Odległość wynosi około 3 tysiące km.

Kształt wyspy jest trójkątny. Stanowi ona płaskowyz

pod uprawę. Mieszkańcy sieją trochę kukurydzy, rozwinęła się uprawa bananów, roślin bulwiastych (bataty, taro, maniok), drzewa melonowe.



Niezwykłe posągi na Wyspie Wielkanocnej

zbudowany z law wulkanicznych, nad którymi wznoszą się wygasłe ich stożki. Większość wyspy pokryta jest trawą, a część jest przeznaczona

Niezwykła jest historia i sztuka jaką tu zastali odkrywcy wyspy. Prawdopodobnie od V wieku n. e. zamieszkiwali ją Polinezyjczycy. W latach 1862

1863 część tubylczej ludności wywieźli peruwiańscy handlarze niewolników. Z końcem lat sześćdziesiątych XIX wieku nastąpiła christianizacja mieszkańców wyspy.

Wyspa Wielkanocna słynie z około 600 posągów wyciosanych z tufu, o wysokości od 1 do 15 m. Ustawiono je wzdłuż brzegów wyspy. Na głowach części z nich znajdowały się czerwone peruki. Waga tych kolosów dorównuje ciężarowi wagonu kolejowego. Jak je transportowano przed erą techniki, nikt nie wie.

Są tu liczne naskalne reliefy, kamienne platformy, drobne rzeźby kultowe oraz drewniane tabliczki pokryte hieroglificznymi znakami. Zabytki te są od XIX wieku przedmiotem badań naukowych. Uważa się, że są one dziełem polinezyjskich żeglarzy i nie wyklucza się też wpływów prekolumbijskich kultur indiańskich.

Stanisław Jędraś

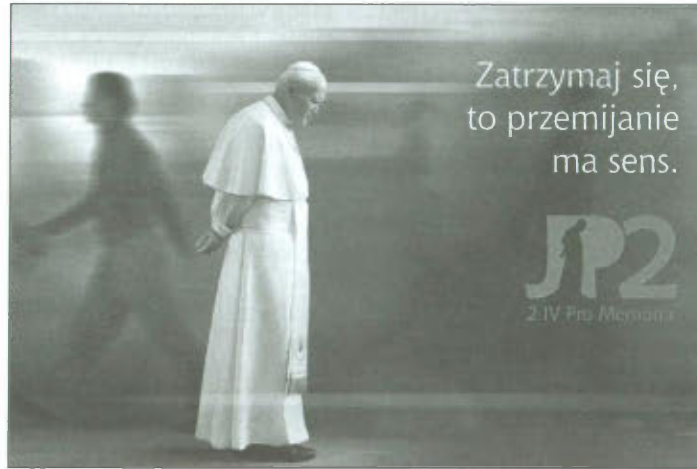
# Wciąż obecny!

**W** tym roku liturgiczne obchody piątej rocznicy śmierci Jana Pawła II, która wypada w Wielki Piątek jedyny dzień w roku, w którym Kościół nie sprawuje Eucharystii odbędą się, decyzją Episkopatu, w sobotę 10 kwietnia, gdyż jest to wigilia Niedzieli Miłosierdzia Bożego, którą dla całego Kościoła ustanowił Jan Paweł II, wypełniając wolę Jezusa przekazaną w objawieniach św. Faustynie Kowalskiej. W wielu miejscach będą w tym dniu sprawowane Msze św. z modlitwą o beatyfikację Papieża.

W kwietniu br. rozpoczną się także duchowe przygotowania do uroczystości beatyfikacyjnych Papieża - w każdą drugą niedzielę miesiąca będziemy powracać do nauczania Jana Pawła II.

W ogłoszonym w Watykanie orędziu na XXV Światowy Dzień Młodzieży, który na szczeblu diecezjalnym obchodzony jest w Palmową Niedzielę 28 marca, Benedykt XVI napisał, że miłość Chrystusa pozwala „przejsć przez wszystkie próby”: grzechy, cierpienie, zniechęcenie. Hasłem orędzia są słowa z Ewangelii świętego Marka: „Nauczycielu dobry, co mam uczynić, aby osiągnąć życie wieczne?“, które były inspiracją wydania przez Jana Pawła II w 1985 r. „Listu do Młodych”, oraz ogłoszenia tego roku wraz z ONZ „Rokiem młodzieży”. „Jeśli naprawdę spotkaliśmy Jezusa, nie możemy uchylić się przed jego głoszeniem tym,

*którzy nie spotkali jeszcze jego spojrzenia!” - przypomniał Oj-*



Zatrzymaj się,  
to przemijanie  
ma sens.

**JP2**  
2. IV Pns Memoria

ciec Święty Benedykt XVI. Zwrócił się następnie do młodych katolików: „Także wy pełni jesteście zalet, energii, marzeń, nadziei: posiadacie ich obfitość. Sam wasz wiek stanowi wielkie bogactwo nie tylko dla was samych, ale także

dla innych, dla Kościoła i dla świata”. Zaapelował także, by nie obawiali się, jeśli odczują powołanie do kapłaństwa i życia zakonnego.

Papież Benedykt XVI nazwał „proroczą inicjatywą” ustanowienie przez Jana Pawła II ćwierć wieku temu Światowych Dni Młodzieży i podkreślił, że przyniosła ona „obfite owoce” oraz pomogła młodym chrześcijanom „odkryć piękno Kościoła”.

Nie sposób ogarnąć bogactwa

nauczania Sługi Bożego Jana Pawła II, **on jest wciąż obecny i chyba właśnie**, ta żywa ciągle Jego obecność, by nie pozostała melancholijnym wspomnieniem, **potrzebujecie głębszej refleksji i pochylenia się na drogę świętości,**

która nie tylko jest naszym chrześcijańskim powołaniem, ale jak to pokazał nam ten Wielki Sługa Kościoła - **jest możliwa!**

Łacińska sentencja mówi „repetitio est mater studiorum” powtarzanie jest matką nauki, więc przypomnijmy sobie:

„*Odzyskanej wolności nie rozwinię się ani się nie obroni, jeśli na każdym odcinku życia społecznego, gospodarczego i politycznego nie staną ludzie prawego sumienia zdolni oprzeć się nie tylko różnym zmiennym wpływom i naciskom zewnętrznym, lecz także temu wszyskiemu, co osłabia albo wręcz niszczy wolność człowieka od wewnątrz. Ludzie sumienia to ludzie duchowo wolni, zdolni do rozeznania w świetle odwiecznych wartości i norm, które się tyle razy sprawdziły, nowych zadań, przed jakimi Opatrzność stawia nas w chwili obecnej. Każdy chrześcijanin powinien być człowiekiem sumienia odnoszącym naprzód to najważniejsze i poniekąd najtrudniejsze ze zwycięstw zwycięstwo nad samym sobą.*

*Odnowa człowieka i społeczeństwa dokonuje się za sprawą odnowy sumień.”*

Fragment przemówienia Jana Pawła II z 14 II 1998

ks. Romuald Turbański

## Niematerialne potrzeby małego dziecka

**K**ażdy człowiek ma swoje niematerialne potrzeby, do zaspokojenia których dąży przez całe życie. Dorosli, zupełnie inaczej niż dzieci radzą sobie z zaspakajaniem potrzeb, warunkujących prawidłowe funkcjonowanie w grupie rodzinnej, a także w społeczności. Dziecko nie potrafi ich wyrazić, ono jedynie odczuwa niespełnienie. Jeśli rodzic z braku czasu lub wiedzy nie zrealizuje potrzeb dziecka, nie spełni tych często nieświadomych oczekiwań, będzie zmuszone to zaakceptować. W wyniku takich sytuacji może dojść do tego, że w psychice dziecka pojawiają się takie reakcje i zachowania, których nie oczekują rodzice, opiekunowie, wychowawcy. Dlatego właśnie należy mieć na uwadze następujące postulaty sformułowane w postaci życzeń

małego dziecka:

- Kochajcie mnie i mówcie mi o tym, potrzebuję stałe czułość waszą miłość.

- Nie porównujcie mnie z innymi dziećmi. Ja jestem indywidualnością, jedyną w swoim rodzaju osobą. Rozwijam się według własnego rytmu i możliwości. Postępy mierzcie porównując co potrafię teraz, a co wcześniej.

- Odpowiadajcie na moje pytania prawdą. Wszystko co do mnie mówicie przyjmuję dosłownie i na tej podstawie buduję podstawy mojego świata

- Mam ciągłą potrzebę z wami wspólnie poznawać świat, zbierać doświadczenia, bawić się, słuchać i czytać bajki. Prezenty i zabawki, telewizja, komputer, nie zastąpią mi potrzeby bycia z tobą i zainte-

resowania moimi sprawami.

- Nie krytykujcie i nie upokarzajcie mnie przy innych, gdyż utrwalcie we mnie brak pewności siebie.

- Każdą waszą uwagę i reprimendę przyjmę i postaram się zastosować jeśli zrozumieć co

i dlaczego źle zrobiłem, albo jakie mogą być konsekwencje.

Respektowanie i przestrzeganie tych kilku postulatów dla dorosłego człowieka to nic trudnego a dla Dziecka to coś bardzo ważnego, coś co sprawia, że jego rozwój fizyczny i psychiczny przebiegają w pełnej harmonii.

Anna Czaplewska-Mastowska

**Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkiej Nocy pełnych wiary, nadziei i miłości, radosnego, wiosennego nastroju.**

**Serdecznych spotkań w gronie rodziny i wśród przyjaciół oraz "Wesołego Alleluja"**

**Szczere życzenia składamy i pięknie pozdrawiamy**  
\*\*\*\*\*

**pracownicy i dzieci z Przedszkola w Lipnie**

# Z Izą Nowak rozmowy o bibliotece

**W**edług Izy Nowak (nowej kierownik gminnej biblioteki) wśród czytelników „nie ma przypadkowych ludzi”. Mówi, że lubi rozmawiać z ludźmi. Zatem rozmawiamy o jej pomysłach i planach dotyczących biblioteki, o nowej pracy, ulubionych książkach, o tym, co ceni w ludziach i dlaczego biblioteka to miejsce szczególne.

**Jak się pani czuje na nowym stanowisku?**

- Bardzo dobrze. Praca w bibliotece jest czymś innym, co do tej pory robiłam, ale bardzo mnie absorbuje. Dla mnie wymiarem tego, czy mi się praca podoba jest to, jak o niej myślę w niedzielę wieczorem. Nie mam problemu, żeby wstać rano i iść do pracy, często zostajemy też tutaj po godzinach.

**Co w takim razie sprawia pani tyle satysfakcji w tej pracy?**

Bardzo lubię rozmawiać z ludźmi. Bibliotekarz jest jakby spowiednikiem. Ludzie przychodzą tutaj też porozmawiać, dlatego trzeba mieć dla nich czas. To, że tutaj pracuję motywuje mnie do pracy nad sobą, ale także do pracy na rzecz społeczności gminnej. Chcę zaproponować mieszkańcom gminy oprócz nowości wydawniczych bo wciąż pytamy, spisujemy sugestie, jakie książki zakupić również dodatkowe oferty kulturalne.

**Może pani podać przykład takiej oferty.**

Byliśmy na przykład z dziećmi w bibliotece w Lesznie na przedstawieniu „Wilk i zając”, w ramach tzw. wieczorów rodzinnych. Chcemy, żeby to się stało tradycją, żebyśmy mogli uczestniczyć w tych wieczorach co miesiąc. Ostatnio pojechaliśmy z dziećmi z Lipna, Goniembi, Wyciążkowa i Gronówka. Bardzo im się podobało. Chciałabym takie propozycje składać kolejno w innych wioskach naszej gminy. W ramach tych wieczorów nie odbywają się tylko przedstawienia, ale też spotkania z autorami książek dla dzieci; można kupić książkę, czy zdobyć autograf.

**Plany, wydarzenia, zajęcia**

**Czy ma pani konkretne plany, dotyczące zmian w funkcjonowaniu biblioteki?**

Bardzo bym chciała skomputeryzować bibliotekę. Priorytetem jest, żeby jak najszybciej wprowadzić wszystkie książki do systemu SOWA, żeby móc

uruchomić później następne moduły: wypożyczanie, inwentarz. Mamy ok. 34 tys. książek, z czego 4 tysiące są wprowadzone, więc jeszcze dużo pracy przed nami. Planujemy też wprowadzić książki czytane audiobooki. One świetnie sprawdzają się nie tylko w przypadku osób niewidzących, ale też uczniów z dysleksją. Planujemy oczywiście półkolonie letnie i zaczynamy współpracę z biblioteką w Lesznie. Taka współpraca już wcześniej była, ale ja jakby zaczynam teraz „swoją współpracę”. Chciałbym też wejść we współpracę z wyższą szkołą, która kształci pedagogicznie, aby w bibliotece mogły się odbywać praktyki.

**A jakich wydarzeń możemy spodziewać się w gminnej bibliotece w najbliższym miesiącach?**

7 kwietnia odbędzie się spotkanie poetyckie dla mieszkańców gminy z poetą Stanisławem Krugiem, w filii Wilkowice. Natomiast 19 kwietnia będzie miało miejsce spotkanie autorskie dla gimnazjalistów z Arkadiuszem Niemirskim autorem książek dla młodzieży m.in. serii o Panu Samochodziku. Od 5-15 maja trwać będzie Tydzień Bibliotek [pod hasłem „Biblioteka-słowa, dźwięki, obrazy”. W tym czasie w bibliotece odbywać się będą lekcje dla przedszkolaków i uczniów kl.I-III z Chopinem. Planujemy również wyjazd do Muzeum Okręgowego na warsztaty z czerpania papieru.

**Czemu, w takim razie, według pani służą takie dodatkowe zajęcia w bibliotece?**

Takie zajęcia przybliżają dziecku książkę, oswajają je z biblioteką, żeby samo nie bało się poruszać między regałami. Ważne jest to, że spotkania literackie, teatryki, zajęcia w bibliotece to jest dobry początek do bywania w teatrach, czy filharmoniach. Widzę też po moich dzieciach, że traktują korzystanie z biblioteki, czy chodzenie do teatru

jako coś naturalnego. Przecież to też jest dla mnie, bez względu na to, czy mieszkam na wsi, czy w mieście. Przez bibliotekę zyskujemy obycie z kulturą.

**Czy coś pani zdziwiło, zaskoczyło podczas pracy w bibliotece, a może na samym początku, gdy obejmowała pani nowe stanowisko?**

Czy coś mnie zaskoczyło... Hmm... Przed rozpoczęciem pracy w bibliotece skończyłam studia z bibliotekarstwa, informacji naukowej i elektronicznej, więc jeżeli chodzi o samą pracę biblioteczną to nie. Natomiast to, co mnie naprawdę zaskoczyło, to powiem szczerze jedna rzecz: tutaj przychodzą ludzie, którzy są tak bardzo pozytywni i serdeczni.

**„tylko nie przychodź z książką”**

**Podczas tej rozmowy mam takie wrażenie, jakby kontakt z książką był pani szczególnie bliski. Czy ma pani w domu własną bibliotekę?**

Tak, mam. Co prawda wstyd się przyznać, ale moje książki spakowane są w kartonach (śmiesz). Gdy chodziłam do liceum, moja mama mówiła mi, gdy wychodziłam na miasto: tylko nie przychodź z książką. Właściwie całe moje kieszonek szło na książki. Teraz część książek mam w sypialni i zrobiłam sobie biblioteczkę w holu. Lubię kupować książki na prezent. Dużo satysfakcji sprawia mi też polecanie książek czytelnikom.

**Muszę w takim razie zadać to pytanie: jaka jest pani ulubiona książka?**

- Ja w ogóle bardzo lubię czytać. Na moim stoliku nocnym leżą zwykle 4 książki, które mam rozpoczęte i jest to najczęściej coś z psychologii dziecka, wychowania, następną jest historyczna, ponieważ jestem politologiem i bardzo lubię czytać na przykład biografie polityków. Potem jakaś lżejsza, z literatury pięknej i coś z fantastyki. Bardzo lubię Tolkiena, *Władca pierścieni* jest fantastyczny. A moja jedna ulubiona książka? Ciężko mi powiedzieć... ale mam taką książkę, do której zawsze wracałam, teraz podrzuciłam ją mojej córce. To jest *Dziewczynka spoza szyby*. Książka opowiada o dziewczynce,

która jest osobą niepełnosprawną, porusza się na wózku. Ukazuje ona w ciekawy sposób relację dziewczynki do świata i świata do niej. Nie wiem ile razy tę książkę przeczytałam, dawała mi jakąś wartość. Ale obecnie czytam dużo Terakowskiej, Ligockiej. **Kiedy ludzie opowiadają o swoich ulubionych książkach, to zawsze zastanawiam się, czy ich pasją jest także film. Mam wrażenie, że te zainteresowania czasami się uzupełniają.**

- Lubię obejrzeć dobry film. Ostatnio widziałam *Dzieci Ireny Sendlerowej*. To mnie zmobilizowało, żeby zakupić też książkę do biblioteki. I jeszcze widziałam *Małą Moskwę*, też piękny film. Chyba z trzy raz już go oglądałam. Ale moim ulubionym filmem jest *Znachor*. To jest jedyny film, na którym płaczę. Bo ja w zasadzie nigdy nie płaczę na filmach.

**korzyści niematerialne**

**Jakie wartości ceni pani w ludziach?**

Na pewno szczerość, nie lubię dwulicowości, jeżeli za czymś jestem, to jestem. Nie lubię kłamstwa i manipulacji ludźmi.

**A dla pani osobiście, w życiu, co stanowi wartość?**

- Bardzo cenię rodzinę i czas z nią spędzony. Z biegiem lat, coraz bardziej doceniam ten czas, bo widzę, że moje dzieci rosną, nie są jeszcze takie duże, ale czas mija. Bardzo lubię też takie „babskie spotkania” z moją córką. Wtedy więcej mogę się od niej dowiedzieć. Odpowiednikiem tego, że dobrze wychowuję dziecko jest to, że ono przyjdzie z problemem najpierw do mnie, a nie będzie się z nim dzielić na przykład na forum internetowym; tak myślę. Dlatego staramy się razem spędzać czas wolny.

**Co według pani jest najważniejsze w pracy bibliotekarza?**

Otwarcie na ludzi, zainteresowanie się czytelnikiem. Jest wielu czytelników, którzy wiedzą dokładnie, po jaką książkę przychodzą, wiedzą gdzie się skierować. Ale jest też gro osób, które chcą, żeby im coś

# Udany rok w sporcie

**D**la sportowców zrzeszonych w klubach sportowych działających na terenie gminy Lipno ubiegły rok był bardzo udany. Wysilek i intensywna praca skupionych w klubach ludzi dała widoczne efekty w rywalizacji na poziomie regionalnym, ogólnopolskim i nie tylko. Warto przypomnieć kilka z nich.

W lutym z trzema medalami z młodzieżowych mistrzostw Polski i Pucharu Polski w warcabach stupolowych wrócili Agnieszka Szymańska i Marek Kniola. Miesiąc później Lipno było gospodarzem mistrzostw Polski juniorów, juniorów młodszych i młodzieżowców, Pucharu Polski orlików i mistrzostw Polski w grze błyskawicznej. Warcabiści UKS Roszada zdobyli w nich 13 krążków. W maju Magdalena Pawłowska z UKS Roszada Lipno w młodzieżowych mistrzostwach świata w grze długiej w warcabach zdobyła brązowy medal. W czerwcu zawodnicy Roszady zdobyli medale w mistrzostwach Polski w warcabach 100-polowych, a w listopadzie - drużynowe mistrzostwo Polski w warcabach klasycznych. Równie dobrze spisali się sportowcy UKS Junior Lipno. Wśród wielu sukcesów wymienić warto choć kilka: Iwona Kusior zajęła 3 miejsce w Pucharze Polski Juniorów w Judo oraz 5 miejsce w Pucharze Polski Młodzieży w Judo. Paulina Jazdończyk zdobyła 3 miejsce w Pucharze Polski Seniorów w Judo oraz 3 miejsce w Super Pucharze Polski Seniorów w Judo. Przemysław Kałużny to zdobywca 5 miejsca w Pucharze Polski Młodzieży w Judo, a Luiza Kowalczyk zajęła w tych zawodach równorzędną pozycję.

Wspieranie aktywności sportowej na terenie gminy to jedno z zadań samorządu. Jest ono realizowane poprzez konkursy dla organizacji pozarządowych i stowarzyszeń na realizację zadań publicznych w zakresie sportu i kultury fizycznej. Zasady organizacji takich konkursów oparte są o art. 13 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 ze zmianami) oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 roku (Dz. U. Nr 264, poz. 2207). Dotacje przyznawane poszczególnym klubom mają

umożliwiać realizację ich statutowych zadań. Zadania te mają na celu: kreowanie pozaszkolnego życia sportowego, organizację masowych imprez otwartych, zajęcia sportowe, wspieranie imprez kulturalnych, organizowanie lub



*Magda Pawłowska z UKS Roszada Lipno na młodzieżowych mistrzostwach świata w grze długiej w warcabach zdobyła brązowy medal*

udział w zawodach w ramach współzawodnictwa sportowego: dla dzieci i młodzieży szkolnej i studentów. Przedsięwzięcia te realizowane są poprzez prowadzenie zajęć rekreacyjno-sportowych, organizowanie zgrupowań, prowadzenie zajęć treningowych, organizacja i udział w zawodach i turniejach sportowych zgodnych z zadaniami statutowymi.

Koszty pokrywane z dotacji mogą być przeznaczone w szczególności na: zakup i remont sprzętu niezbędnego do realizacji zadania, transport,

noclegi, wyżywienie na zawodach, ekwiwalenty sędziowskie, wynagrodzenie trenerów, wynajem obiektów i koszty z tym związane, opłaty licencyjne i startowe. Otrzymanej dotacji nie można wykorzystywać na: prowadzenie działalności gospodarczej, realizację zadań już zleconych danej jednostce przez samorząd, pokrycie kosztów innych niż pokrywanych z dotacji, pokrycie kosztów utrzymania biura oraz wynagrodzenia pracowników podmiotu za wyjątkiem trenerów.

W tegorocznym konkursie

przez podmiot, przy uwzględnieniu doświadczenia podmiotu, realności wykonania zadania, zasobów ludzkich, bazy materialnej. Dodatkowo przyznawane były punkty za uzyskane w 2009 roku osiągnięcia indywidualne i drużynowe zawodników w mistrzostwach Polski lub w innych zawodach sportowych równoznacznych z mistrzostwami Polski. W rozgrywkach na szczeblu ogólnopolskim i wojewódzkim przy występowaniu drużyn punktacja mnożona była przez liczbę zawodników klubu biorących udział. Natomiast na szczeblu powiatowym i gminnym była brana połowa w/w punktacji i mnożona przez liczbę zawodników biorących udział. Natomiast za uzyskane w 2009 roku osiągnięcia zespołowe podmiotu punktacja była uzależniona od miejsca w klasyfikacji systemu sportu młodzieżowego.

Pieniądze na działalność w 2010 r. otrzymały: Junior Lipno 38 200 zł, Roszada Lipno 25 000 zł, Orzeł Lipno 12 800 zł oraz Korona Wilkowice 8 000 zł.

Zaangażowanie samorządu w aktywizację sportową związane jest również w finansowaniu kosztów utrzymania boisk sportowych w Lipnie i w Wilkowicach. Składają się na nie m.in. zaopatrzenie w energię elektryczną i wodę, koszty nawozów i środków do oprysków, talerzowanie i walowanie boiska, ewentualne naprawy instalacji elektrycznych i sieci wodnych. W poprzednich latach koszty te rozkładały się następująco: na utrzymanie boiska sportowego w Lipnie w 2007 r. przeznaczono 1.820,86 zł, w 2008 r. - 1.910,42 zł, w 2009 r. - 2.961,86 zł. Środki wydane na utrzymanie boiska sportowego w Wilkowicach wynosiły w 2007 r. - 10.486,90 zł, w 2008 r. - 15.094,62 zł a w 2009 r. - 14.270,46 zł. Dodatkowo na modernizację pomieszczeń socjalnych przy boisku sportowym w Wilkowicach w 2008 roku wydano 37.958,83 zł.

W tym roku Rada Gminy Lipno ufundowała stypendia sportowe dla młodych sportowców, mieszkańców gminy, którzy w minionym roku odnieśli sukcesy w zawodach krajowych i międzynarodowych. Otrzymało je 15 osób zasłużonych dla rozwoju sportu.

(pa)

# Wiatraki nad gminą

**A**naliza możliwości rozwoju energetyki wiatrowej na terenie powiatu leszczyńskiego przeprowadzona przez Starostwo Powiatowe w Lesznie wskazuje jednoznacznie, że najlepsze potencjalne lokalizacje elektrowni wiatrowych znajdują się m.in. na terenie gminy Lipno, gdzie w planach jest budowa około 63 elektrowni. Mają powstać na terenach jedenastu miejscowości, a więc praktycznie w całej gminie. Turbiny wiatrowe budowane będą przez trzy firmy zajmujące się energią odnawialną: BonWind, EPA i Domrel. Obecnie trwają prace nad sporządzeniem planów zagospodarowania przestrzennego. Inwestycje powinny rozpocząć się w przyszłym roku, po uzyskaniu stosownych pozwoleń na budowę.

Elektrownie wiatrowe przez następnych kilkanaście lat będą przynosić stałe dochody, pozwalające na kapitalizację wniesionych w ich budowę wkładów finansowych w perspektywie 5-10 lat. Ich budowa i wykorzystanie jest jednocześnie wypełnieniem unijnej dyrektywy 2009-/28/WE z dnia 23 kwietnia 2009 w sprawie stosowania energii ze źródeł odnawialnych. Plany w skali całego kraju zakładają przyrost udziału mocy wytwarzanej przez energetykę wiatrową, wynoszący prawie 13 GW w 2020 r. Według tych zamierzeń, udział elektrowni wiatrowych w produkcji energii elektrycznej będzie szybko wzrastać i osiągnie poziom 24% w 2020 roku, a w roku 2030 blisko 45%. Wzrastające ceny energii, zmniejszające się zasoby surowców naturalnych spowodowały, iż priorytetem staje się bezpieczeństwo energetyczne. Również wzrastające wymagania w zakresie ochrony klimatu i redukcji gazów cieplarnianych oraz zobowiązania Polski w zakresie rozwoju energii z odnawialnych źródeł

przyczyniły się do rozwoju działań na rzecz wsparcia rozwoju czystych technologii wytwarzania energii, a wykorzystanie wiatru do produkcji energii elektrycznej stanowi godną uwagi alternatywę dla technologii konwencjonalnych i energetyki jądrowej.

Energetyka wiatrowa nierozzerwalnie wiąże się z rozwojem gminy. Instalacja nawet pojedynczej turbiny umożliwia udział lokalnych przedsiębiorstw w procesie budowy oraz aktywizację zawodową ludności. Ważnym aspektem jest również możliwość zmiany wizerunku gminy. Inwestując w energetykę wiatrową lub umożliwiając takie przedsięwzięcia innym podmiotom gospodarczym, władze mają możliwość przedstawienia swojego terenu jako obszaru proekologicznego, rozwijającego się w symbiozie ze środowiskiem naturalnym. Elektrownie wiatrowe stają się także atrakcją turystyczną, wzbogacając krajobraz.

Inwestycje w elektrownie wiatrowe umożliwiają rozwój przedsiębiorczości i aktywności w tym zakresie, pozwala-

ją wykorzystać kapitał zewnętrzny do udziału w lokalnych inwestycjach, możliwość instalowania turbin w oparciu o najnowocześniejsze urządzenia. Korzyści finansowe płynące z farm wiatrowych są wielorakie: dla budżetu państwa są to dochody z tytułu redukcji emisji dwutlenku węgla do atmosfery w ramach mechanizmów handlu emisjami. W związku z rozwojem odnawialnych źródeł energii, zwiększają się wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Rozwój elektrowni wiatrowych wiąże się z powstawaniem podmiotów gospodarczych, które odprowadzają podatek od wygenerowanych zysków. Zwłaszcza, że od 2004 zwiększeniu uległ procentowy udział samorządów we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT) i podatku dochodowego od osób prawnych (CIT) wynikający z zapisów Ustawy z dnia 13 grudnia 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego.

Wymierne korzyści z elektrowni wiatrowych dla indy-

widualnych dzierżawców (rolników udostępniających grunty) przynoszą dochody z tytułu dzierżawy gruntów rolnych. To z kolei wpływa na stabilizację dochodów rolników, a pośrednio ma wpływ na płatność podatku rolnego. Nie bez znaczenia są także korzyści, jakie z instalacji elektrowni wiatrowych odnosi środowisko naturalne. Są to źródła, które nie emitują szkodliwych substancji, gazów cieplarnianych i pyłów do atmosfery. Ich praca przeciwdziała ociepleniu klimatu i lokalnemu zanieczyszczeniu środowiska (w tym powstawaniu kwaśnych deszczy); zminimalizowane zostają koszty związane ze składowaniem odpadów i rekultywacją zniszczonego lub wyeksploatowanego terenu. Jednocześnie nie ma żadnego ryzyka związanego z katastrofami ekologicznymi i skażeniami.

## Prognozy na przyszłość

Rozwój energetyki wiatrowej wpłynie na lokalną aktywizację gospodarczą. W 2020 r. do kas gminnych z tytułu podatku od nieruchomości może wpłynąć w skali kraju nawet 212 mln zł/rok (ok. 2% wszystkich przychodów własnych gmin wiejskich, a w gminach o korzystnych warunkach wietrzności nawet do 17%). Przychody dzierżawców (rolników) z terenów pod elektrownie wiatrowe w 2020 r. mogą wynosić ponad 100 mln zł/rok.

(pa)

# Dopłaty dla rolników

**R**olnicy mogą już składać wnioski o przyznanie płatności obszarowych za rok 2010. Druki wniosków są tym roku łatwiejsze do wypełnienia - żeby ubiegać się o unijne dopłaty wystarczy złożyć jeden wniosek, zamiast kilku, jak to było dotychczas.

Wypełniony wniosek należy złożyć w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa albo przesłać pocztą do 17 maja 2010 r. Przepisy dopuszczają

złożenie wniosku po tym terminie, ale nie później niż do 11 czerwca 2010 r. W takim wypadku za każdy dzień roboczy opóźnienia należna rolnikowi kwota płatności będzie obniżana o 1%

Do rolników, którzy ubiegali się o płatności obszarowe w ubiegłym roku, ARiMR wysłała pocztą tzw. wnioski „spersonalizowane”. Formularze te są w dużej części wypełnione przez pracowników agencji, którzy skorzystali z informacji znajdujących się we

wnioskach o dopłaty złożonych w ubiegłym roku. Osoby, które nie składały wniosków w ubiegłym roku bo np. przejęły lub kupiły niedawno gospodarstwo i agencja nie ma ich danych, powinny zwrócić się o formularz wniosku do właściwego biura powiatowego. Formularz taki jest też dostępny na stronie internetowej [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl).

Aby skorzystać z z dopłat bezpośrednich wystarczy mieć co najmniej hektar gruntów uprawnych. W tym roku wsparcie finansowe mogą otrzymać również rolnicy uprawiający rośliny strączko-

we i motylkowe drobnonasienne. W ubiegłym roku w całym kraju wnioski o dopłaty złożyło ponad 1.400.000 osób. Wypłaty dopłat za rok 2010 rozpoczną się w grudniu. Nie jest znana ich dokładna wysokość. Będzie ona liczona według kursu euro, jaki obowiązywać będzie 30 września. Wnioski należy składać w biurze oddziału leszczyńskiego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przy ul. Kurpińskiego 6 w Lesznie.

(pa)

# Fotosafari po gminie Lipno

**S**tale wzrasta liczba młodych osób sięgających po aparat fotograficzny. Sprzyjają temu coraz niższe ceny sprzętu oraz technologia cyfrowa, która daje olbrzymie możliwości obróbki fotografii oraz publikowania ich - głównie w internecie.

Gmina Lipno chciałaby popularyzować tą ciekawą pasję. Liczymy na to, że uzbrojeni w aparaty fotograficzne młodzi ludzie, zarejestrują ciekawe momenty z życia naszego regionu. W związku z tym Urząd Gminy Lipno ogłasza konkurs pt. „Fotosafari po gminie Lipno”. Wystarczy wziąć do ręki aparat fotograficzny i udać się w podróż bliższą lub dalszą utrwalając zabytki, imprezy sportowe, życie mieszkańców naszej gminy i uruchomić wyobraźnię. Wszędzie znajdują się miejsca i ludzie, godni utrwalenia na fo-

tografiach. Wystarczy tylko do nich dotrzeć i ... nacisnąć spust migawki.

Konkurs trwa od 1 kwietnia do 30 czerwca. Najciekawsze prace będą prezentowane na łamach „Głosu Lipna”. Co najważniejsze, zwycięskie prace zostaną opublikowane w specjalnie na tą oka-



zję wydanym folderze promocyjnym gminy Lipno. Folder ukaże się pod koniec lipca i będzie miał charakter autorski jego twórcami będą te osoby, które nadeślą najbardziej oryginalne zdjęcia.

zję wydanym folderze promocyjnym gminy Lipno. Folder ukaże się pod koniec lipca i będzie miał charakter autorski jego twórcami będą te osoby, które nadeślą najbardziej oryginalne zdjęcia.

zję wydanym folderze promocyjnym gminy Lipno. Folder ukaże się pod koniec lipca i będzie miał charakter autorski jego twórcami będą te osoby, które nadeślą najbardziej oryginalne zdjęcia.

Konkurs adresowany jest do wszystkich fotografujących amatorów z różnych grup wiekowych. Liczymy przede wszystkim na młodzież szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich. Celem konkursu jest zgromadzenie oraz popularyzacja najciekawszych fotografii ukazujących życie naszej małej ojczyzny.

Każdy z uczestników może nadesłać prace w jednej z następujących kategorii: kultura i zabytki, sport, turystyka i rekreacja, życie codzienne. Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest nadesłanie zdjęć w formacie cyfrowym (min. 1800 x 1200 piks, 300 dpi) na adres [fotolipno@gmail.com](mailto:fotolipno@gmail.com).

Nazwa pliku, w którym nadsyłane jest zdjęcie powinna mieć formę: **nazwakategorii\_nazwiskoautora.jpg** (np. **sport\_jankowski\_02.jpg**). Wiadomości e-mail należy podpisać wg wzoru: imię, nazwisko, adres, e-mail oraz ilość prac przekazanych przez autora. Wymagane jest także oświadczenie, że autorem przesłanych prac jest zgłaszająca je osoba.

Nadsyłane prace oceniane będą przez specjalnie powołany do tego zespół, a o jego wynikach informować będziemy na łamach naszej gazety.

Na wykonywane przez Was zdjęcia czekamy do końca czerwca. Rozstrzygnięcie nastąpi w połowie lipca. Zapraszamy do udziału w fotograficznym utrwalaniu życia w gminie Lipno.

(pa)

## Rusza budowa kanalizacji sanitarnej

**W** dniu 3.02.2010 r. wójt gminy Lipno podpisał umowę o przyznaniu pomocy finansowej ze środków Unii Europejskiej (Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich) na realizację „Budowy kanalizacji sanitarnej w Lipnie - etap I” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, działanie „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej”.

Pod koniec marca nastąpiło otwarcie ofert przetargowych. W ciągu 30 dni komisja przetargowa wyłoni wykonawcę i podpisze z nim umowę na wykonanie prac. Aby rozpocząć prace wykonawca musi sporządzić projekt organizacji ruchu dla prowadzonych robót w pasie drogi powiatowej (ul. Powstańców Wielkopolskich) oraz pozostałych dróg gminnych. Rozpoczęcie robót musi nastąpić w przeciągu 7 dni od zatwierdzenia przez Zarząd Dróg Po-

wiatowych oraz Urząd Gminy ww. projektu jednak nie później niż 30 dni od podpisania umowy.

W 2010 roku planowane są prace na ulicach: Powstańców Wielkopolskich, Wąskiej oraz na ulicy Ogrodowej. W tym roku nastąpi realizacja 60% zakresu zadania. W roku 2011 ciąg dalszy budowy kanalizacji nastąpi na ulicach: Okrężnej, Pocztowej, Jackowskiego, Spacerowej, Sportowej, Błotnej, Granicznej oraz na osiedlu Prymasa Tysiąclecia. W sumie wybudowanych zostanie 5 992,5 metrów sieci kanalizacji sanitarnej; 495,5 m rurociągów tłocznych; 196 sztuk przyłączy grawitacyjnych oraz wybudowane będą 2 przepompownie.

Łączny koszt zadania to kwota wynosząca ponad 9 mln złotych, z czego blisko 4 mln złotych to środki z Unii Europejskiej.

(pa)

## Pieniądze na kąciki adaptacyjne

**G**mina Lipno otrzymała ponad 35 tysięcy złotych na realizację rządowego programu „Radosna Szkoła”. Dzięki tym pieniądzom powstaną kąciki edukacyjno-adaptacyjne dla dzieci sześciolatków, które zaczną naukę w pierwszej klasie. Kilka dni temu wojewoda wielkopolski opublikował listę placówek, którym zostało udzielone wsparcie finansowe. Znalazł się na niej: SP Lipno - 11.889 zł, SP Wilkowice - 11.985 zł, SP Goniembice - 5911 zł, SP Górka Duchowna - 5913 zł. Przyznane kwoty uzależnione były od liczby uczących się. Szkoły, do których uczęszcza powyżej 100 uczniów, mogły otrzymać maksymalną kwotę

12.000 zł, szkoły mniejsze - do 100 uczniów - do 6000 zł. Celem programu jest stworzenie uczniom rozpoczynającym naukę szkolną i realizującym nową podstawę programową kształcenia ogólnego, a zwłaszcza dzieciom sześciolatków, właściwych warunków do rozwoju psychofizycznego, tj. zapewnienie im możliwości nauczania oraz wychowania i opieki, porównywalnych z tymi w przedszkolach. Pomoc finansowa udzielana jest organom prowadzącym szkoły w formie dotacji pod warunkiem zapewnienia własnego wkładu finansowego lub rzeczowego. Program skierowany jest do uczniów klas I-III szkół

dokończenie na stronie 4

# Fundusz sołecki szansą na rozwój wsi

**D**la władz samorządowych utworzenie funduszu sołeckiego niesie wiele korzyści. Wyeliminowana zostaje uznaniowość i kolejka sołectw do budżetu gminy, każde z sołectw może wykazać inicjatywę i pokazać, jak potrafi wykorzystać możliwości stworzone przez fundusz. Widać również, które z sołectw są najbardziej aktywne i innowacyjne i warte wspomnienia np. poprzez poparcie przez gminę i złożenie wniosku o środki unijne np. z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Możliwość dysponowania przez poszczególne sołectwa swoim własnym budżetem oraz decydowania przez nie o sposobie wydatkowania pieniędzy, jest szansą na zwiększenie aktywności lokalnych grup społecznych.

Fundusz sołecki na 2010 r. w gminie Lipno opiewa na kwotę 187 870 zł. Ponad połowa z tej kwoty 98 638 zł przeznaczona zostanie na zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. O połowę mniejsza kwota - 46 974 zł przeznaczona będzie na zadania z zakresu kultury fizycznej i sportu. Poszczególne sołectwa dysponowały będą następującymi kwotami: Goniembice 10 102 zł, Górka Duchowna 17 228 zł, Gronówko - 11 640 zł, Klonówiec 13 933 zł, Koronowo 8 297 zł, Lipno 24 402 zł, Mórkowo 13 641 zł, Radomicko 12 274 zł, Ratowice 7 565 zł, Smyczyna 8 028 zł, Sulejewo 7 491 zł, Targowisko 10 200 zł, Wilkowiec 24 402 zł, Wyciążkowo 9 370 zł, Żakowo 9 297 zł. W większości pieniądze przeznaczone będą na doposażenie i remonty świetlic wiejskich, organizację okolicznościowych imprez wiejskich. Na liście są też modernizacje i remonty chodników, dofinansowanie jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, zakup sprzętu sporto-

wego itp.

To, jaką kwotę otrzyma sołectwo, jest uzależnione od możliwości gminy. W ustawie o funduszu sołeckim zawarto wzór, za pomocą którego oblicza się wysokość środków przypadających na dane sołectwo. Rada gminy może przeznaczyć dla danego sołectwa



więcej funduszy, jeżeli uzna to za wskazane. Corocznie - do 31 lipca - wójt powinien poinformować sołtysów o wysokości środków, które będą do wykorzystania przez dane sołectwo w następnym roku.

Pieniądze pochodzące z funduszu sołeckiego można przeznaczyć na realizację tych zadań gminy, które przyczynią się do poprawy poziomu życia mieszkańców danego sołectwa

lub na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. To, co dane sołectwo może faktycznie zrobić, zależy od ilości środków finansowych, które zostaną mu przyznane. Mieszkańcy sołectwa mogą poprzez własną pracę społeczną wspomóc wykonanie konkretnych zadań.

## Jak wygląda procedura starań o otrzymanie wsparcia z funduszu sołeckiego?

Musi zostać zwołane zebranie wiejskie, na którym zostanie uchwalony wniosek o przyznanie środków z funduszu sołeckiego. Wniosek może być uchwalony z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa. We wniosku należy wskazać co mieszkańcy chcą zrobić (wraz z uzasadnieniem słuszności podjętych działań) oraz podać przewidywany koszt tych prac. Wysokość kosztów wskazanych we wniosku nie może być wyższa niż ta, która została określona dla danego sołectwa.

Tak przygotowany wniosek sołtys przekazuje wójtowi w terminie do dnia 30 września roku poprzedzającego rok, w którym sołectwo chce otrzymać pieniądze. W przypadku gdy wniosek jest sporządzony prawidłowo wójt przekazuje

go radzie gminy w celu przyjęcia bądź odrzucenia. Jeżeli natomiast wniosek nie jest prawidłowy to wójt w terminie 7 dni od dnia otrzymania wniosku informuje o tym sołtysa. Sołtys może zgodzić się z oceną wójta (i nic dalej nie robić, wtedy sołectwo nie otrzyma pieniędzy), lub w terminie 7 dni od otrzymania tej informacji przekazać ponownie wniosek (który można poprawić, uzupełnić) do rady gminy za pośrednictwem wójta, w przypadku złożenia ponownie wniosku przez sołtysa, rada gminy rozpatruje ten wniosek w terminie 30 dni od jego otrzymania. Wójt musi uwzględnić rozstrzygnięcie rady gminy w tym zakresie dlatego jest obowiązany wpisać środki finansowe na realizację zadań wskazanych we wniosku w odpowiednich pozycjach projektu budżetu gminy. Rada gminy nie musi przyjąć wszystkich wniosków sołectw. Rada uchwalając budżet gminy może odrzucić wniosek sołectwa, w przypadku gdy uzna, że zadania które sołectwo chce realizować nie spełniają warunków, które zostały określone w ustawie o funduszu sołeckim. Pieniądze z funduszu sołeckiego mają służyć realizacji zadań gminy, które będą służyły poprawie życia mieszkańców. Przeznaczenie funduszu na inny cel spowoduje odrzucenie wniosku przez radę.

Fundusz sołecki jest częścią budżetu gminy, dlatego to wójt dysponuje pieniędzmi funduszu sołeckiego, jednak także od aktywności mieszkańców sołectwa, sołtysa i radnych zależy, kiedy (w którym miesiącu danego roku) gmina uruchomi pieniądze i zakupi towary lub usługi ujęte we wniosku. Korzyścią dla gminy są dodatkowe pieniądze z budżetu państwa, które w przypadku nie utworzenia funduszu nie będą przysługiwać. Dodatkowe środki będą odpowiednio wynosić 10, 20 i 30% wykonanych wydatków. Najwyższe dofinansowanie będą otrzymywać gminy o najniższych dochodach, zaś najmniejsze gminy najbogatsze.

## Pieniądze na kącki adaptacyjne

*dokończenie ze strony 3*

podstawowych i muzycznych I stopnia. Wsparcie może być udzielone na zakup pomocy dydaktycznych do miejsc zabaw w szkołach (klasach) lub utworzenie względnie modernizację placów zabaw. Wnioski złożone przez gminę Lipno zostały bardzo wysoko ocenione, dzięki czemu szkoły otrzymały takie kwoty, o jakie

wnioskowały. Dyrektorzy poszczególnych szkół sami zdecydowali o tym, co miałyby znaleźć się w przygotowywanym kąciku. Będą one wyposażone w bardzo dobry sprzęt, wybrany z katalogów renomowanych firm zajmujących się przygotowaniem pomocy edukacyjnych.

(pa)

(pa)

# Głos Młodych reaktywacja

W poprzednim numerze „Głosu Lipna” zapowiedzieliśmy powrót naszej gazety. I oto jesteśmy. Oddaję Wam ten numer do ręki mamy taką cichą nadzieję, że uda nam się pozytywnie podnieść Wam ciśnienie i wzbudzić Wasze zainteresowanie. Gorąco polecamy Wam wywiad Magdy Rozwalki z naszą mistrzynią Anią Dziatkowiak! Warto też przeczytać co sądzi o „Głosie Lipna” redaktor „ABC” Andrzej

Przewoźny. Niestety mimo wielokrotnych prób nie udało nam się przeprowadzić wywiadu z wampirem!), w zamian za to Martyna Ciesielska, zachowując zimną krew, zastanawia się, co można przeczytać o zmierzchu. A o tym, że człowiek jest w stanie kolekcjonować dosłownie wszystko, przekona Was Ania Piasecka. Zwolenników filmów obyczajowych przestrzegamy natomiast przed pasjonatami

science-fiction, ale można na własną odpowiedzialność przeczytać naszą bitwę na argumenty, pt. „Mamy języki...”. Karolina Nosek zaprasza na koniec na forum oraz trochę świątecznie do działu „Konfrontacje pokoleń”. Tyle tytułem wstępu. Zapraszamy do czytania!

*Pozdrawiamy, Redakcja*

## UWAGA CZYTELNICY!

Piszesz bloga? Pochwal się! Wyślij nam link do swojej strony na adres [glos.mlodych@gmail.com](mailto:glos.mlodych@gmail.com), o najciekawszych napiszemy na łamach naszej gazety!

Podziel się z nami swoją opinią, dotyczącą „Głosu Młodych”. Pisz na [glos.mlodych@gmail.com](mailto:glos.mlodych@gmail.com) Jeżeli chcesz dołączyć do naszego zespołu redakcyjnego, czekamy! (Napisz kilka słów o sobie na podany wyżej adres)

*Natalia Laskowiak*

## 3 pytania do Andrzeja Przewoźnego

Czy Andrzej Przewoźny potrafi przewidzieć przyszłość? Na pewno warto przeczytać co pytany przez nas dziennikarz ABC myśli o dniu, w którym po raz ostatni zostanie wydrukowana gazeta, taki na przykład „Głos Lipna” oraz dlaczego nigdy nie zapomni wywiadu z prof. Zbigniewem Religą.

1. Co pan sądzi o „Głosie Lipna”, jako zawodowy dziennikarz? Przyszłość mediów nie leży w mediach ogólnopolskich czy ogólnosiękatowych. Coraz pręcej rozwijają się gazety lokalne czy te, które są skupione wokół parafii (sam redaguję gazetę parafialną „Głos św. Jana”). I są to gazety bardzo wartościowe. „Głos Lipna” wpisuje się właśnie w tą tendencję. Informuje o ważnych wydarzeniach i ciekawych, wartościowych ludziach, którzy są skupieni w społeczności lokalnej - spełnia w ten sposób rolę nie tylko informacyjną lecz integrującą społeczność. Ludzie tworzący tą gazetę są ludźmi, którzy doskonale znają problemy lokalne. Można tylko życzyć, aby gazeta nadal się rozwijała i skupiała wokół siebie zdolnych i pełnych entuzjazmu ludzi.

2. Dzień, w którym zniknie prasa... Nie będzie takiego dnia. Nadejdzie raczej dzień, w którym ludzie zmęczeni i znudzeni internetem, mnogością zawartych tam niepotrzebnych informacji i nieodpowiedzialnych komentarzy zaczną na nowo doceniać wartość prasy drukowanej i książki drukowanej. Artykuł prasowy, książka wzbudza refleksję, pozwala zastanawiać się nad treścią. Słowo drukowane rozwija wyobraźnię - słowo elektroniczne tą wyobraźnię ogrza-

nicza. Internet będzie funkcjonował w kontekście praktycznym - aby zrobić przelew pieniędzy w banku, sprawdzić rozkład jazdy pociągów. Wartościowa literatura nadal będzie funkcjonować w formie



drukowanej. Prasa ulegnie pewnemu przeobrażeniu: więcej będzie dobrych felietonów, reportaży, interesujących recenzji książek. Proste informacje zostaną przeniesione do internetu. Jedno jest pewne - ten, kto nie porzuci słowa drukowanego, ten będzie należał w przyszłości do elity intelektualnej. Ten, kto pozostanie tylko w sferze internetu, będzie człowiekiem w pewien sposób upośledzonym. Najlepiej byłoby połączyć te dwa media - rozsądnie korzystać z informacji w internecie i jednocześnie

dużo czytać. Czytać to, co mądre i wartościowe.

3. Wywiad, którego nigdy pan nie zapomni...

Każdy wywiad jest wartościowy bo jest możliwością rozmowy z drugim człowiekiem. Jest jednak zdarzenie, którego nie zapomnę do końca życia. Kilka lat temu w Rydzynie odbywał się zjazd kardiologów. Gościem miał być profesor Zbigniew Religa. Zostałem tam wysłany aby z nim porozmawiać i zrobić materiał do gazety. Pojechałem do Rydzyny. Wszedłem do sali balowej. Był tam tłum ludzi. Skupieni w mniejszych lub większych grupach rozmawiali, śmiali się, dyskutowali. Szukałem wśród nich profesora Religi. Byłem przekonany, że jest w centrum zainteresowania, toczy ożywione dysputy, jest rozrywany przez towarzystwo. Nie znalazłem go. Zacząłem krążyć wokół sali, obawiając się że profesor nie przyjechał. Nagle dostrzegłem postać siedzącą samotnie przy ścianie, zatopioną we własnych myślach. To był profesor Religa. Nie rozbawiał towarzystwa, nie brylował. Podszedłem do niego i zapytałem czy moglibyśmy porozmawiać. W oczach iskrzyła się pasja, gdy opowiadał o projekcie sztucznego serca, o tym, jak wielu osobom uda się uratować życie. Był jednocześnie ciepłym, uśmiechniętym człowiekiem. Nie było w nim cienia wyższości. Po latach, gdy profesor Religa zmarł na chorobę nowotworową, wciąż w głowie tkwił mi tamten widok - samotny profesor siedzą-

cy w kącie sali balowej zamku w Rydzynie, a później jego uśmiech i pasja w oczach. Może to historia trochę smutna... Ale to była chyba najbardziej inspirująca rozmowa.

## Konfrontacje pokoleń...

...czyli o tym co nas łączy i dzieli. Tutaj staramy się bliżej poznać i zrozumieć bez względu na to czy mamy 15, 20 czy 80 lat. Pytamy zatem mieszkańców gminy: „W jaki sposób wysyłasz życzenia na Wielkanoc?”

**Mateusz (10 lat)** - Nie wysyłam życzeń, gdyż może to zrobić za mnie mama.

**Ania (15 lat)** - Życzenia wysyłam SMS-em lub e-mailem

**Marlena (16)** - Przede wszystkim SMS-y i e-maile.

**Aga (22 lata)** - Najczęściej wysyłam życzenia SMS-em, e-mailem lub przez GaduGadu.

**Anna (30 lat)** - Wysyłam SMS-y, a do bliskich kartki pocztowe.

**Marianna (84 lata)** - Jedynie kartki pocztowe, czasami też telefonicznie, ale rzadziej.

*Karolina Nosek*

Głos Młodych redagują: Natalia Laskowiak, Martyna Ciesielska, Karolina Nosek, Anna Piasecka, Magda Rozwalka.

# Niezwykła przygoda

**C**o zwykle robi Ania Dziatkowiak, wicemistrzyni Polski w skoku w dal, kilka minut przed swoim startem? Kto ją wspiera podczas codziennych treningów i co mówią o niej przyjaciele? Zapraszamy na rozmowę z naszą mistrzynią!

**Magda Rozwalka: Kiedy zaczęła się twoja przygoda ze sportem, od kiedy trenujesz?**

Ania Dziatkowiak: Moja przygoda ze sportem zaczęła się w gimnazjum. Pierwsze treningi odbywały się pod okiem p. Andrzeja Fularza. W sumie trenuję już od 4 lat. Od września 2006 roku należę do klubu „Achilles” Leszno.

**Kto jest twoim trenerem?**

Moim trenerem jest p. Dariusz Górski. Uważam, że jest świetnym trenerem, ale bardzo wymagającym. Zawsze potrafi zmobilizować zawodnika. Cenię go za poczucie humoru, otwartość oraz wsparcie w każdej sytuacji.

**Jak wygląda twój trening, ile czasu na niego poświęcasz?**

Trenuję 6 razy w tygodniu, sam trening trwa około 2 godzin. Składają się na niego elementy techniki, wytrzymałości, szybkości i siłowni.

**Czy jako sportowiec stosujesz jakąś specjalną zdrową dietę?**

Nie, żadnej nie stosuję. Jem tak, jak każdy inny.

**Jak udaje ci się pogodzić naukę z treningami, czy to trudne?**

Idzie to pogodzić, choć nie jest

**Co robisz zwykle kilka minut przed startem?**

Słucham ulubionych piosenek, ale nie zawsze, bo czasem jest to zabronione. Przede wszystkim jednak staram się skupić na konkurencji.



Medale Ani zajmują

**Twój największy, najważniejszy dla ciebie sukces, z którego jesteś najbardziej dumna?**

Wydaje mi się, że to wicemistrzostwo Polski, które zdobyłam na Halowych Mistrzostwach Polski.

**Co daje ci sport w życiu?**

Na pewno daje mi dużą saty-

dzio lubię.

**Jaki jest twój ulubiony film, muzyka? Masz jakieś zwierzaki?**

Zwierzaków nie mam. Ulubiona muzyka to zależy od nastroju, jaki mam danego dnia. A filmy to thrillery, ale nie potrafię wskazać jednego, który lubię najbardziej.

**Co lubisz robić w wolnych chwilach poza uprawianiem sportu?**

Nie mam niestety za dużo wolnego czasu. Kiedy już go znajdę, wykorzystuję go na spotkania ze znajomymi, które bar-

**Czy chcesz związać swoją przyszłość ze sportem? Jeśli nie to co chciałabyś robić?**

Na dzień dzisiejszy chcę nadal trenować, aczkolwiek nie wiem jak to się dalej potoczy.

**Czy ktoś poprosił cię kiedyś o autograf? Mogłabyś zadedykować swój autograf czytelnikom?**

Nie, nie zdarzyło mi się to jeszcze. Ale z chęcią napiszę ten pierwszy dla czytelników (śmiech).

**Czy ktoś poprosił cię kiedyś o autograf? Mogłabyś zadedykować swój autograf czytelnikom?**

Nie, nie zdarzyło mi się to jeszcze. Ale z chęcią napiszę ten pierwszy dla czytelników (śmiech).

**Czy ktoś poprosił cię kiedyś o autograf? Mogłabyś zadedykować swój autograf czytelnikom?**

Nie, nie zdarzyło mi się to jeszcze. Ale z chęcią napiszę ten pierwszy dla czytelników (śmiech).

Nie jestem jednak w stanie powiedzieć, co chcę robić w przyszłości.

**Najbliższy start do którego się przygotowujesz?**

Zawody 30 kwietnia w Poznaniu. Będzie to otwarcie sezonu.

**Co byś powiedziała osobom, które chcą zacząć uprawiać sport?**

Bardzo zachęcam wszystkich do uprawiania sportu. Gwarantuję, że jest to niezwykła przygoda życiowa. Oczywiście zapraszam do klubu UKS Achilles Leszno, który otwarty jest na nowe osoby i z pewnością pomoże tym, którzy chcą się spełniać w wybranej przez siebie dyscyplinie.

**Czy ktoś poprosił cię kiedyś o autograf? Mogłabyś zadedykować swój autograf czytelnikom?**

Nie, nie zdarzyło mi się to jeszcze. Ale z chęcią napiszę ten pierwszy dla czytelników (śmiech).

**Ania Dziatkowiak ma 17 lat, mieszka w Lipnie. Uczy się w III LO w Lesznie, uczęszcza do klasy o profilu językowym. Od 4 lat trenuje w klubie UKS Achilles Leszno. Jej koronną dyscypliną jest skok w dal. W 2009 roku została wicemistrzynią Polski. Zdobyła już wiele sukcesów, o czym świadczą liczne medale i dyplomy, znajdujące się w jej pokoju. Przyjaciele mówią o niej tak: „Ania jest wesoła i bardzo ambitna. Bardzo lubi pomagać innym. Jest otwarta na ludzi oraz na nowe znajomości. Zawsze można na niej polegać.”**

Z Anią Dziatkowiak rozmawiała Magda Rozwalka

Dla czytelników  
Ania Dziatkowiak

to takie łatwe, zwłaszcza teraz, gdy jestem w liceum. Zwykle kończy się to wychodzeniem z domu rano około godziny 7.00 i wracaniem wieczorem, około 19.00-20.00.

**Kto cię wspiera kiedy trenujesz i startujesz w zawodach?**  
Dużo osób, ale przede wszystkim trener, rodzice no i najbliżsi przyjaciele.

**Czy któreś zawody utkwiły ci szczególnie w pamięci?**

Takie zawody to z pewnością Memoriał im. Janusza Kusocińskiego. Zdobyłam wtedy medal, którego w ogóle się nie spodziewałam.

sfakcję z tego co robię. Daje też możliwość poznania różnych zawodach wielu wspaniałych ludzi.

**Czy masz jakichś idoli ze świata sportu?**

Tak, jednym z nich jest rekordzista świata w sprincie Usain Bolt. Podziwiam go za to, że jest naprawdę świetny w tym co robi i ciągle pnie się w górę.

**Jak podchodzisz do swoich sukcesów?**

Bardzo się cieszę ze zdobytych sukcesów. Każdy kolejny mobilizuje mnie do dalszego działania i walczenia o jak najlepsze lokaty.

## Mamy języki, więc dyskutujemy!

**Obyczajowy**

Paula IIb: Oczywiście, że obyczajowy! Co jest takie fajnego w zielonych ludzikach?!

M Ia: Po co oglądać film o czymś, co nie istnieje? Tak więc obyczajowy.

Truskawka IIb: Obyczajowy. Można znaleźć w nim odpowiedzi, na niektóre pytania. Lekko się go ogląda.

DJ IIIc: Sience-fiction też może być, ale wolę coś bardziej realnego.

**Sience-fiction**

Miki: Moim zdaniem sience-

fiction! Nie ma nic ekscytującego ani ciekawego w wyprawie po bułki!

Xxx Ia: Sience-fiction! Bo można oderwać się od rzeczywistości.

Julka Id: W każdy piątek oglądam jakiś fikcyjny film, nie ma nic lepszego niż dobra akcja i adrenalina!

JA Iia: Takie „Gwiezdne wojny” na przykład, klasyka! Żadna obyczajówka do pięt im nie dorasta!!!

Kinomaniaków pytała Ania Piasecka

## Od pocztówek dźwiękowych do płyt CD

**W**ielu z nas ma jakąś kolekcję. Zbieramy rzeczy które wydają się nam interesujące lub odpowiadają naszemu hobby. Przedmiot który jest dla nas bezcenny, innym może wydać zupełnie bezwartościowy.

Dlaczego warto kolekcjonować?

Z każdym egzemplarzem łączą się jakieś wspomnienia. Wyjazd nad morze, urodziny albo obóz. Oglądając je, przypominasz sobie wesołe lub smutne historie. Urządź z przyjaciółmi prywatną wystawę Waszych zbiorów. Gdy już coś gromadzisz, poszukaj w internecie o tym wiadomości. Może przydadzą Ci się na lekcjach?

Wczoraj a dziś

Z upływem czasu zmieniała się zarówno moda związana z kolekcjonowaniem, jak i możliwości. Dawniejsze kolekcje trudniej było uzupełniać, ponieważ nie można ich było znaleźć w zwykłym sklepie. Pani Z. Dybek (nauczycielka w szkole podstawowej), gromadziła kiedyś różne widokówki. Z kolei, pani Lorenc, swoje zbiory - *Historia Polski, Starożytne cywilizacje, Kroniki Polski* i wiele innych gazet, wykorzystuje na lekcjach historii. P. Walachowska (uczennica kl. II gim.) zbiera porcelanowe figurki aniołków. K. Nosek ma pokaźną kolekcję kolczyków, które doskonale sprawdzają się jako ozdoby, ale również jako eksponaty. Ale najwspanialszą kolekcję ma chyba A. Szymańska. Kolekcjonuje ona... puchary i medale! Bardzo trudno je zdobyć, ale jak przyjemnie oglądać! Teraz trzeba się nieźle natrudzić, żeby nasze zbiory

wyróżniały się wśród reszty. Ale tak naprawdę pomysły leżą na ulicy!

Co można zbierać?

To zależy od Waszej wyobraźni! Ostatnio najbardziej modne wśród nastolatic są figurki i maskotki firmy NICI, aniołki, świeczki, zasuszone kwiaty, gazety lub płyty CD. Niektórzy jednak pozostają wierni znaczkom, kamieniom, muszłom, starym monetom albo papeteriom. Można także kompletować bardziej oryginalne rzeczy np. torebki z herbatą (każda o innym zapachu, historyjki z gum do żucia - Kaczor Donald, widokówki albo papierki po cukierkach), zdjęcia ukochanych osób, cukier w różnych jednorazowych opakowaniach z kolorowymi obrazkami, modele do sklejania, autografy. Kiedyś popularne były pudełka po zapalniczkach, pocztówki dźwiękowe (małe płyty formatu pocztówki z rysunkami np. kwiatów), kapsle.

Dopasuj kolekcję do siebie

Jeśli interesujesz się np. Unią Leszno zbieraj z nią różne gadzety typu: smycze, koszulki, szaliki i podkładki. Możesz również uzupełniać wiadomości, o swoim idolu, kolekcjonując z nim zdjęcia, plakaty i wycinki z gazet. Jeżeli podobała Ci się jakaś książka i chciałbyś mieć autograf autora, spróbuj wysłać do niego list!

Ania Piasecka

## FORUM

Internet - za czy przeciw? 2. Wyobraź sobie, że przez najbliższy miesiąc nie masz dostępu do internetu, co robisz?

**Emilia Chrzan**

Podoba mi się w Internecie to, że można być z wszystkimi nowościami na bieżąco, można się wiele nauczyć, spędzić miło czas. Niestety - ma on też swoje złe strony. Wydaje mi się, że ludzie "po drugiej stronie" chcą się czasami "zabawić" kosztem innych. Uważam też, że jeżeli jesteśmy ostrożni nie musimy się obawiać o jakiejkolwiek zagrożenia. Gdyby mi tak wyłączyli internet na cały miesiąc myślę, że na początku



może i bym była zła, ale spokojnie wytrzymałabym miesiąc bez Internetu i pewnie nawet wyszłoby mi to na zdrowie i może więcej zająłabym się nauką...

**Jakub Schwarz**

Internet to też miejsce spotkań. Ja sam poznałem tam wiele ciekawych osób. Korzystam z niego bardzo często i na pewno bym się zdenerwował gdybym został pozbawiony go na cały miesiąc. Miałoby to i swoje dobre strony, a mianowicie: więcej czasu spędzałbym z przyjaciółmi, grając w piłkę. Pewnie zająłabym nawet do jakichś nieobowiązkowych



książek i starannie odrobił wszystkie zadania domowe.

**Weronika Kasprzyk**

Jest to świetny środek komunikacji, jednak bez obsesji. Nie należę do ludzi, co potrafią godzinami siedzieć przed kolorowym ekranem. Gdyby odłączono mi internet na miesiąc nie odczułabym tego tak mocno. „Wyskoczyłabym” na miasto z przyjaciółkami, poszła na spacer, pouczyła się i pewnie nie zauważyłabym nawet kiedy zaczęłyby działać.



Administratorem forum była Karolina Nosek

## Herbatka z wampirem o zmierzchu

**U**wielbiana przez miliony czytelników na całym świecie saga *Zmierzchu* Stephenie Meyer to porywająca opowieść o miłości, łącząca cechy horroru, romansu i powieści o dojrzewaniu. Składa się z czterech tomów o intrygujących tytułach: *Zmierzch, Księżyc w nowiu, Zaćmienie, Przed świtem*. Bohaterka powieści Isabella Swan po przeprowadzce do ponurego miasteczka Forks poznaje tajemniczego i niezwykle przystojnego Edwarda Cullena. Chłopak ma nadludzkie zdol-

ności jest wampirem, nie można mu się oprzeć, ale i nie można go przejrzeć. Bella usiłuje poznać jego sekrety i naraża siebie oraz swoich najbliższych na niebezpieczeństwo. W kolejnych książkach Bella i Edward razem będą stawiać czoła przeciwnościom losu. Czy ich miłość przetrwa? Czy zdołają połączyć różniące ich światy? Cała saga zasłużyła na zdobytych miano bestselleru, jednak minusem powieści jest to, że dominuje wątek romantyczny, przez co chyba książki czytane są głównie przez

dziewczyny.

**WASZE opinie:**

- Dla mnie przeczytanie „Zmierzchu” było stratą czasu, książka w wielu miejscach przekształca się w romansidło, a akcja zamiera. Zamiast czytać *Zmierzch* lepiej zrobić coś pożytecznego i nie tracić czasu na tandetę.

**Julka II a**

-Mnie osobiście saga podobała się bardzo. Fajnie było sobie poczytać o idealnym facecie. Książka gładko przekształca się z romansu w akcję i horror. Dużym minusem jest przewi-

dywalność.

**Ania II a**

Herbatkę z wampirem wypić Martyna Ciesielska

PS „Przodkowie” Edwarda Cullena wyglądali nieco inaczej... We wcześniejszych realizacjach filmowych wampir raczej nie dałby się zaprosić na naszą tytułową herbatkę. Dla zainteresowanych polecam pierwszy film o wampirach: *Nosferatu symfonia grozy*, Murnaua. Można go znaleźć w całości w internecie (legalnie - prawa autorskie wygasły).

Wprosiła się Natalia Laskowiak

# Stypendia dla sportowców

**R**ada Gminy Lipno po raz drugi przyznała stypendia sportowe. Otrzymali je zawodnicy, którzy w 2009 roku osiągnęli wysokie wyniki sportowe we współzawodnictwie międzynarodowym lub krajowym.

Kryterium jakie musi spełniać stypendysta, to m.in. zajęcie przynajmniej 5 miejsca w mistrzostwach Polski lub w innych zawodach równoznacznych z mistrzostwami Polski lub zakwalifikowanie do udziału w mistrzostwach świata lub Europy lub do innych zawodów sportowych równoznacznych z mistrzostwami świata lub Europy. Zawodnik musi też zamieszkiwać na terenie gminy Lipno.

Do urzędu gminy w wymaganym terminie (tj. do 31 stycznia br) wpłynęło 15 wniosków i wszystkie spełniły określone uchwałą kryteria. W tym roku, zarówno jak i w roku 2009, najwięcej stypendystów należy do UKS „Roszada” Lipno, trzech stypendystów uprawia lekkoatletykę pod skrzydłami UKS „Achilles” Leszno, 4 stypendystów jest judocami z UKS „Junior” Lipno, a jedna osoba jest zawodnikiem Leszczyńskiego Klubu Orienteeringu.

Stypendia sportowe otrzymali:  
- Magda Pawłowska z UKS Roszada Lipno, która na swoim koncie ma najwięcej osiągnięć sportowych w roku 2009, m.in. zajęła I miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzieżowców w warcabach klasycznych i III miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w warcabach klasycznych;  
- Joanna Szymańska, (UKS Roszada Lipno): m.in. zajęła II

miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach klasycznych w grze błyskawicznej oraz reprezentowała Polskę w Młodzieżowych Mistrzostwach Świata w warcabach rosyjskich w kategorii juniorki młodsze;

- Mateusz Hoffmann (Leszczyński Klubu Orienteeringu): zajął m.in. III miejsce w Mistrzostwach Polski w klasycznym biegu na orientację oraz V miejsce w Mistrzostwach



*Tegoroczni stypendyści*

Polski w sztafetowym biegu na orientację;

- Paulina Jazdończyk (UKS Junior Lipno), zajęła m.in. III miejsce w Pucharze Polski Seniorów Judo oraz III miejsce w Super Pucharze Polski Seniorów Judo;

- Anna Działkowiak (UKS Achilles Leszno) uprawia skok w dal od 4 lat; w roku 2009 zdobyła dwa srebrne medale na imprezach mistrzowskich:

podczas Halowych Mistrzostw Polski juniorów młodszych oraz podczas Mistrzostw Polski juniorów Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe;

- Krzysztof Konieczny (UKS Roszada Lipno), zajął I miejsce w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski oraz m.in. V miejsce w Młodzieżowych Indywidualnych Mistrzostwach Polski w grze błyskawicznej;

- Karolina Górka (UKS Achilles Leszno) uprawia rzut młotem od 4 lat; w 2009 roku została mistrzynią Polski Zrzeszenia Ludowych zespołów Sportowych w rzucie młotem;

- Agata Gruszka (UKS Achilles Leszno uprawiającej rzut młotem od 3 lat; zdobyła srebrny medal podczas Mistrzostw Polski Juniorów Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe;

- Iwona Kusior (UKS Junior Lipno), zajęła III miejsce w Pucharze Polski Juniorów Judo oraz V miejsce w Pucharze Polski Młodzieży Judo;  
- Radosław Szymański (UKS

Roszada Lipno): m.in. zajął III miejsce w Młodzieżowych Drużynowych Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach klasycznych;

- Agnieszka Szymańska (UKS Roszada Lipno), zdobywczyni I miejsca w Młodzieżowych Drużynowych Mistrzostwach Polski w warcabach 100 polowych i I miejsca w Mistrzostwach Szkół Podstawowych w warcabach klasycznych;

- Natalia Myszyk (UKS Roszada Lipno), zajęła III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w warcabach klasycznych w grze błyskawicznej;

- Marika Myszyk (UKS Roszada Lipno), zdobywczyni V miejsca w Mistrzostwach Polski Młodzieżowców w warcabach klasycznych;

- Luiza Kowalczyk (UKS Junior Lipno), wywalczyła V miejsce w Pucharze Polski Młodzieży Judo;

- Przemysław Kałużny (UKS Junior Lipno), zdobywca V miejsca w Pucharze Polski Młodzieży Judo.

Dodatkowo, nagrodę rzeczową za osiągnięcia sportowe w roku 2009 otrzymał Alan Lis - zawodnik UKS Dragon Długie Stare, który zdobył III miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w taekwondo.

Podczas wręczenia stypendiów wójt gminy Lipno złożył podziękowania trenerom: UKS Roszada Lipno - Zbigniewowi Myszykowi, UKS Junior Lipno - Mariuszowi Bąkowskiemu, UKS Achilles Leszno - Dariuszowi Górskiemu i Andrzejowi Fularzowi oraz całej kadrze Leszczyńskiego Klubu Orienteeringu.

Justyna Sierocińska

## Z Izą Nowak rozmowy o bibliotece

*Dokończenie ze strony 8*

polecić. Ważna jest też dokładność w działaniu oraz dobra organizacja czasu.

**Biblioteka to dla mnie miejsce...**

Biblioteka to dla mnie miejsce wiedzy, obcowania z książką, właściwie miejsce, do którego przychodzi się w konkretnym celu. Nie ma tutaj przypadkowych ludzi, tutaj przychodzi ludzkie, którzy szukają czegoś poza sprawami materialnymi, którzy szukają w książce wartości. W dzisiejszym świecie

jest takie zjawisko, że jak coś nie przynosi zysków to trzeba to zlikwidować. A kultura nie przynosi korzyści materialnych, ale uwrażliwia człowieka.

**Czy na koniec, chciałaby pani przekazać kilka słów czytelnikom?**

Wszystkich serdecznie zapraszam do biblioteki! To, że ja jestem nowym kierownikiem to nie znaczy, że biblioteka przestanie istnieć (śmiech). Każdy tutaj znajdzie coś dla

siebie. Chciałabym też stworzyć stronę internetową biblioteki. Tylko to są plany, które możemy zrealizować, kiedy wszystkie książki będą już w komputerze. Wtedy czytelnik będzie mógł sobie sprawdzić w katalogu on-line czy książka jest dostępna, będzie można też zrobić sobie zamówienie przez internet, ale to jest przyszłość. Myślę jednak, że uda nam się to zrealizować.

**Życzę w takim razie powodzenia w realizacji planów**

**i przyłączam się do zaproszenia do biblioteki. Dziękuję za rozmowę.**

Iza Nowak ukończyła politologię na poznańskim uniwersytecie, a także podyplomowe studia z bibliotekarstwa, informacji naukowej i elektronicznej, od października 2009 roku jest kierownikiem Gminnej Biblioteki Publicznej w Lipnie. Wcześniej pracowała w „Rzeczpospolitej” (1988-2006), a w latach 2007-2009 była pracownikiem Urzędu Gminy Lipno.

Natalia Laskowiak

# Udana wyprawa do Niemiec

**W dniach 6 i 7 marca 2010r. zawodnicy sekcji judo UKS „JUNIOR” Lipno oraz OLIMP Rawicz startowali w Międzynarodowym Turnieju JUDO Dzieci i Juniorów młodszych w Spremberg/Niemcy/.**

W pierwszym dniu zawodów startowali zawodnicy i zawodniczki w dwóch kategoriach wiekowych: poniżej 9 roku życia i poniżej 11 roku życia, natomiast drugiego dnia w niedzielę 7 marca 2010 startowały roczniki poniżej 13 roku życia i poniżej 16 roku życia.

Klub nasz był reprezentowany przez 14 osobową grupę w składzie: Agnieszka Dyba, Agnieszka Olizar, Mikołaj Bąkowski, Michał Gaumer, Konrad Radoń, Mikołaj Wiśniewski, Mikołaj Wancicki, Jakub Wancicki, Partyk Jakubiak, Kacper Jakubiak, Jędrzej Klecha, Igor Pacanowski, Albert Pacanowski, Mariusz Rybiński. Troje naszych zawodników wywalczyło I miejsca:

Agnieszka Dyba (52 kg), Agnieszka Olizar (52 kg) i Michał Gaumer (+46 kg). Drugie miejsce wywalczył Mikołaj

miejsce otrzymując wartościowy puchar.

Turniej ten należy zaliczyć na pewno do udanych startów.



Na zawodach w Niemczech

Wiśniewski (55 kg) a trzeci byli: Mikołaj Bąkowski (+46 kg) i Mikołaj Wancicki (46 kg). Miejsca tuż za podium czyli piąte zajęli Jędrzej Klecha, Mariusz Rybiński i Jakub Wancicki.

Warto dodać, że połączone siły UKS „Junior” Lipno i Olimp Rawicz wywalczyli w klasyfikacji drużynowej IV

Podopieczni zaprezentowali wolę walki, konsekwencje, nieustępliwość oraz kreatywność w stosowanych technikach judo oczywiście zgodnie z zasadą fair-play.

Zawody zgromadziły aż 160 uczestników w pierwszym dniu a w drugim około 300 co daje łączną sumę startujących około 500 osób z 20 klubów

Niemiec, Czech i Polski.

Ogólnie jesteśmy bardzo zadowoleni z występu na tym turnieju. Wszystkim zawodnikom należą się słowa pochwały, ale szczególnie należy wyróżnić: Agnieszkę Dybę, Agnieszkę Olizar, Michała Gaumera, którzy wywalczyli złote medale. Oprócz Agnieszki Dyby wszyscy pozostali zawodnicy startowali pierwszy raz za granicą, lecz na pewno nie ostatni. Była widoczna pewna trema ale skorygujemy i te niedogodności a uzyskane doświadczenie będzie procentowało w kolejnych startach.

Wpływ na te wyniki miał obóz Sekcji Judo w Lipnie oraz zgrupowania Kadry Wielkopolski w których uczestniczyły Agnieszka Dyba, Agnieszka Olizar i odbyte szkolenia. Ważny był również poniesiony na treningach wysiłek i praca, która przyniosła efekty. W tym przypadku sprawdza się stare przysłowie „Trening czyni mistrza”.

Mariusz Bąkowski

## Szkolne mistrzostwa

Już po raz szósty Uczniowski Klub Sportowy RO-SZADA Lipno zorganizował w lutym i marcu Mistrzostwa Szkół Podstawowych w warcach klasycznych.

W zawodach startowali dziewczęta i chłopcy, w kategorii orlików( klasy I-III) i w kategorii młodzików (klasy IV-VI). Najlepsze trójki zostały nagrodzone medalami a wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy. Zajęcie pierwszego lub drugiego miejsca w mistrzostwach szkoły dawało awans do finału gminnego, który rozegrano w Gminnym Ośrodku Kultury w Lipnie. W Finale Gminnym Mistrzostw Szkół Podstawowych spotkali się najlepsi zawodnicy z eliminacji szkolnych i walczyli o punkty w klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Najlepsze trójki w punktacji indywidualnej i najlepsza szkoła w punktacji drużynowej

zostały nagrodzone pucharami a pozostali finaliści otrzymali dyplomy. Wyniki poszczególnych zawodów:

**Mistrzostwa SP w Górcie Duchownej**

**Klasy I-III**

1. Aleksandra Wolsztyńska
2. Oliwia Kreczmer
3. Katarzyna Kaczmarek

1. Krzysztof Pawłowski
2. Michał Matyaszczyk
3. Grzegorz Walewski

**Klasy IV-VI**

1. Fortunata Fedyk
2. Natalia Rosik
3. Weronika Glapiak

1. Jakubowski Jacek
2. Mieszko Krauze
3. Patryk Roszak

**Mistrzostwa SP w Goniembicach**

**Klasy I-III**

1. Ada Poślednik
2. Magda Wieja
3. Julka Poślednik

1. Drożdżyński Michał
2. Damian Gloger

3. Mikołaj Lentka  
**Klasy IV-VI**

1. Paulina Wieja
  2. Jessika Kaźmierczak
  3. Kinga Świątek
1. Bartek Buchert
  2. Mateusz Wiciński
  3. Adrian Gloger

**Mistrzostwa SP w Wilkowicach**

**Klasy I-III**

1. Aleksandra Zielińska
2. Milena Szturo
3. Karolina Misiewicz

1. Dawid Franek
2. Mateusz Ratajszczak
3. Michał Frąckowiak

**Klasy IV-VI**

1. Natalia Ginter
2. Agnieszka Stachowiak
3. Paulina Maziarka

1. Jan Sprengel
2. Patryk Grześ
3. Norbert Stark

**Mistrzostwa SP w Lipnie**

**Klasy I-III**

1. Martyna Lipka
2. Jagoda Raburska
3. Maria Cichoszewska

1. Mikołaj Sroczyński
2. Olaf Szałowski

3. Piotr Pomykała  
**Klasy IV-VI**

1. Jagoda Marcinowska
  2. Angelika Koźyczak
  3. Martyna Domalewska
1. Konieczny Mikołaj
  2. Dawid Samełczak
  3. Mikołaj Wancicki

**Finał Gminny Mistrzostw SP**

**Klasy I-III**

1. Martyna Lipka
2. Jagoda Raburska
3. Milena Szturo

1. Mateusz Ratajszczak
2. Dawid Franek
3. Krzysztof Pawłowski

**Klasy IV-VI**

1. Fortunata Fedyk
2. Jagoda Marcinowska
3. Jessika Kaźmierczak

1. Mikołaj Konieczny
2. Jan Sprengel
3. Patryk Grześ

**Drużynowo**

1. SP Lipno
2. SP Wilkowice
3. SP Górcza Duchowna
4. SP Goniembice

Zbigniew Myszuk

## Nowości czytelnicze w bibliotece

**G**minna Biblioteka Publiczna w Lipnie poleca nowości czytelnicze tym razem skierowane głównie dla młodzieży i najmłodszych.

Młodzież zachęcamy do sięgnięcia po książki z serii „Nie dla mamy, nie dla taty lecz dla każdej małolaty”, serii „Hannah Montana” oraz znanych niemieckich pisarzy: Barbary Konig i Henri Zimmerman. Dla najmłodszych czytelników polecamy serię książek o przygodach znanego, sympatycznego zółwia Franklina i jego przyjaciół oraz książki z serii „Tytus, Romek i Atomek”. Polecamy także ciekawą literaturę dla dorosłych, a wśród niej między innymi: „Kobieta na krańcu świata” Martyny Wojcie-

chowskiej, relacje z wypraw Wojciecha Cejrowskiego, „Bieszczadzkie rekolekcje”-pamiętniki, wspomnienia rodziny Wandy Póltawskiej ze spotkań z Karolem Wojtyłą, Sekrety Bogów - Doroty Terakowskiej, „Kapuściński non fiction” - Domosławskiego., „Ł jak Łepkowska-A. Opala. Z literatury zagranicznej polecamy: „Zaginiony symbol” D. Browna, „Cztery pory roku” S. Kinga, „I wciąż ją Kocham” N. Sparksa, „Portier nosi garnitur od Gabbany” - L. Weisenbergerer, „Błękitna krew” H. Cobena, „Przemiana” J. Picoult i wiele innych ciekawych publikacji.

Serdecznie zapraszamy i życzymy miłej lektury.

*Angelika Rosolska*

## Zwycięstwo Orła Lipno

**W** sobotę 20 marca br. w sali sportowej Gimnazjum w Lipnie rozegrany został Halowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Lipno.

Do turnieju zgłosiło się 7 zespołów z Gminy Lipno, które zostały rozlosowane do dwóch grup a mianowicie:

- 1) „UNIA” Wyciążkowo, OSP II Goniembice, OSP I Goniembice, Gimnazjum Lipno,
- 2) „ORZEŁ” Lipno, MPWiK Leszno i „WAMPIRY” Koronowo.

W ubiegłym roku pierwsze miejsce zdobyła drużyna „UNIA” Wyciążkowo, a drugie „ORZEŁ” Lipno i te dwie drużyny zostały rozstawione do I i II grupy. Turniej przebiegał w miłej sportowej atmosferze. W grupie każdy zespół grał z każdym. Z grupy wycho-

dziły dwa pierwsze zespoły. Do dalszych rozgrywek zakwalifikowały się następujące zespoły: GIMNAZJUM Lipno i „UNIA” Wyciążkowo oraz „ORZEŁ” Lipno i MPWiK Leszno. Zespoły te rozegrały mecze o I, II, III i IV miejsce. W finale spotkały się drużyny GIMNAZJUM Lipno i „ORZEŁ” Lipno. Po zaciętej walce **I miejsce zajął zespół „ORZEŁ” Lipno** (w setach - 15:12 i 17:15) zdobywając tym samym wspaniały puchar Przewodniczącego Rady Gminy Lipno, III miejsce zajął zespół MPWiK Leszno pokonując zespół UNIA Wyciążkowo. Zwycięzcy zostali nagrodzeni medalami i pamiątkowymi dyplomami

Organizatorem turnieju był Przewodniczący Rady Gminy Lipno, LUKS „ORZEŁ” Lipno oraz Gmina Lipno.

*Marek Kociołek*

## Moje dziecko idzie do przedszkola...

**N**ie ma oczywiście jednoznacznej recepty gwarantującej, że wszystko, czyli cały proces adaptacyjny dziecka do warunków przedszkolnych przebiegnie bez łez i nerwów. Ale może się udać, możemy pomóc dziecku przekroczyć próg przedszkola.

Pomyślmy, dlaczego nasze dziecko nie chce iść do przedszkola lub, jeśli chce iść to po dniu lub dwóch nie chce słyść o przedszkolu. Dlaczego boi się rozstania z rodzicami? Dlaczego jest pełne obaw, niepewności? No cóż, przedszkole to nowe miejsce, w którym nasze dziecko czuje się obco, nikogo nie zna, boi lub wstydzi się zapytać, a może mówi niewyraźnie, jest nieśmiały? Co zrobić - nie poddawać się, dotrzeć do przedszkola, porozmawiać z dyrektorem i nauczycielami, nie bać się zadawać pytań- aż wyczerpią się państwa wszystkie wątpliwości.

Gdy podejmiemy decyzję i zapiszemy dziecko do przed-

szkola, rozmawiamy z małuchem o przedszkolu pozytywnie, podkreślamy jego zalety, nie straszmy dziecka przedszkolem, nie przywołujemy swoich, czasem, złych wspomnień, ale tylko te dobre. Dziecko może bać się przedszkola, bo nie jest samodzielne, nie umie korzystać z toalety, jeść samodzielnie, ubierać się, rozpoznawać swoich rzeczy. Czasem jeszcze w domu pije z butelki lub ssie smoczek i pójście do przedszkola to nie tylko rozstanie z rodzicami, ale i z nawykami, których na czas nie oduczyliśmy swoich pociech. Zastanówmy się czy tak nie jest, czy na sygnał od naszej pociechy nie staje w gotowości cała rodzina chętna pomagać, wyręczać...? Czy jesteśmy konsekwentni w wychowaniu, czy stawiamy dziecku granice, bariery „tego nie wolno” czy „tak nie można”? Czy kształtujemy u dziecka nawyki higieniczne, czy uczymy jeść różnorodne pokarmy, a nie tylko te ulubione, bo tak łatwiej.

*Dokończenie na stronie 15*

## XI Igrzyska Młodzieży Szkolnej Województwa Wielkopolskiego

**W**e Wronkach zakończyły się zmagania XI Igrzysk Młodzieży Szkolnej Województwa Wielkopolskiego w warcabach klasycznych. Wspaniale zagrali zawodnicy z powiatu leszczyńskiego, którzy przywieźli aż pięć na sześć możliwych medali.

W kategorii chłopców zwyciężył Marcin Rosiński przed Pawłem Rosińskim z Gimnazjum w Osiecznej i Krzysztofem Koniecznym z Gimnazjum w Lipnie. W kategorii dziewcząt pierwsza była Agnieszka Szymańska, druga Joanna Szymańska a czwarta Marika Myszuk wszystkie z Gimnazjum w Lipnie.

Tydzień wcześniej swój finał wojewódzki rozegrały

szkoły podstawowe i tam również dzieci z powiatu leszczyńskiego zdobyły dwa medale. Wśród dziewcząt złoto wywalczyła Fortunata Fedyk z SP Górka Duchowna a wśród chłopców srebro Mikołaj Konieczny z SPLipno.

W Gimnazjacie wystartowało 118 najlepszych zawodników, którzy wcześniej zajęli czołowe miejsca w eliminacjach powiatowych.

*Zbigniew Myszuk*



ubezpieczenia majątkowe, komunikacyjne, firm i inne...

**PROMOCJA!**  
ZNIŻKA ZA ZNIŻKĘ **OC=AC**

Agent Wyłączny: Robert Walachowski, Lipno, ul. Spacerowa 20, tel. 601 787 794



**Karol Sworacki**

64-030 Śmigiel  
Koszanowo, ul. Glinkowa 41

Przedsiębiorstwo  
Handlowo-Ustugowe  
NIP 698-126-79-92

tel. 0-65 5180767  
kom. 0-606748997

**OKNA, DRZWI, BRAMY GARAŻ,  
PARAPETY, ROLETY**

**SHOOT  
PIZZA**

CZYNNE OD WTORKU DO NIEDZIELI OD 12.00 DO 22.00

GOK w Lipnie, ul. Powstańców Wielkopolskich 7

**tel. 065 614 20 32**

Na terenie Lipna dowóz od 15 złotych



**HN**  
Lipno

**Hurtownia Narzędzi**

Wojciech Napierała

64-111 Lipno, ul. Spółdzielcza 4

tel./fax 065 534 06 09

NIP: 697-000-86-06

e-mail: hurtownia.napierała@op.pl

**Promocja!**

**Drut spawalniczy 0,8x5 kg - 33 zł**

## Moje dziecko idzie do przedszkola...

*Dokończenie ze strony 14*

Proszę nie pomyśleć, że dziecko musi w 100% umieć wszystkie te rzeczy, ale musi być przez rodziców „trenowane” w tym kierunku i to dużo wcześniej, niż pod koniec sierpnia. Personel przedszkola, z pewnością zrobi wszystko, aby dziecko polubiło przedszkole. Zróbmy coś i my, pracujemy z dzieckiem, uczymy samodzielności, uczymy rozstawiania się z rodzicami na krótszy i dłuższy czas. Skorzystajmy z oferty „drzwi otwartych”, które są okazją do bliższego poznania przedszkola, nauczycieli, metod pracy. A gdy już dojdzie do tego pierwszego rozstania we wrześniu nie płaczmy przy dziecku, bo to mu nie pomaga, bądźmy twardzi, radośni i miejmy przekonanie, że nasze dziecko powierzamy profesjonalistom, osobom wykształconym, specjalistom w tej dziedzinie.

**Co mojemu dziecku da przedszkole?** To kolejne pytanie zadawane przez rodziców.

Dziecko uczęszczające do

przedszkola uczy się samodzielności, nawiązywania kontaktów z innymi zarówno dziećmi jak i dorosłymi. Uczy się funkcjonowania w grupie, radzenia sobie z różnorodnymi sytuacjami, które mogą mieć miejsce. Wszystkie te zachowania są bacznie obserwowane przez nauczycieli. Dziecko dostaje „informację” czy dane zachowanie jest właściwe, czy nie. Rodzice też dostają informacje o zachowaniu dziecka i muszą je właściwie wykorzystać, uczyć swoje dzieci stosownych zachowań. Czas przedszkolny, to okres pierwszych sympatii i antypatii, można uwarząliwić dziecko na „inność”, uczyć tolerancji. Hasła, które przytoczyłam: samodzielność, nawiązywanie kontaktów, umiejętność funkcjonowania w grupie, tolerancja, otwartość - czyż nie są to cechy, tak bardzo pożądane od młodych ludzi, od człowieka..? Być może w tym stwierdzeniu zapędzam się trochę, ale czy nie chciałobyśmy, aby nasze dziecko w szkole szybko

się zaaklimatyzowało, znalazło wspólny język z nauczycielem i rówieśnikami, umiało sobie radzić w sytuacjach trudnych, umiało pogodzić się z porażką, właściwie wykorzystać sukcesy. Wszyscy rodzice chcą, aby dziecko podejmowało wyzwania, nie bało się działania, aby próbowało swych sił w różnorodnych przedsięwzięciach, by było lubiane.

Oprócz zachowań, przedszkole kształtuje u dzieci cały szereg umiejętności samobsługowych: jedzenia, ubierania się, wiązania butów itp. Daje szansę na takie działania (na przykład plastyczne), na które my rodzice nie zawsze pozwalamy w domu.

Kształtuje całą gamę umiejętności szkolnych oraz z dziedziny plastyki, muzyki, tańca, teatru. W przedszkolu dziecko pozna bogactwo literatury dziecięcej z różnorodnych gatunków, ma szansę bycia aktorem, recytatorem, tancerzem itp. Tutaj często zauważane są talenty dzieci, ich predyspozycje, które często decydują

o dalszym kształceniu: szkoły muzyczne, szkoły tańca, kółka plastyczne itd.

Wszystko to, o czym piszę można oczywiście osiągnąć nie uczęszczając do przedszkola, nie jest ono, bowiem placówką niezastąpioną. Ale wtedy wymaga to rodziców dużego zaangażowania w wychowanie dziecka, nie zrobi tego włączony przez cały dzień telewizor czy komputer. Dziecko musi działać, odnosić sukcesy, porażki, doświadczać, bo wtedy kształtuje się jego charakter, umiejętności - pozwól mu na to!

Mam nadzieję, że problemy, które poruszyłam zainteresowały Państwa, pomogły podjąć decyzję. Pytania, na które próbowałam odpowiedzieć najczęściej są mi zadawane przez rodziców zapisujących dzieci po raz pierwszy do przedszkola. W rozmowach z Nimi staram się rozwiązać wątpliwości i obawy oraz zachęcić do podjęcia wyzwania.

*Edyta Kaczmarek*



**Spółdzielcza Grupa Bankowa**  
Poznański Bank Spółdzielczy  
Rok zał. 1894



# Lokata z nagrodami



**Pula nagród  
1 300 000 PLN**

**Zarabiaj i wygrywaj!**

Filia w Lipnie  
ul. Powstańców Wlkp. 5, tel./fax 65 534 02 60  
[www.pbs.poznan.pl](http://www.pbs.poznan.pl)

Bezpłatna infolinia:  
**800 888 888**  
[www.lokatanzagrodami.pl](http://www.lokatanzagrodami.pl)

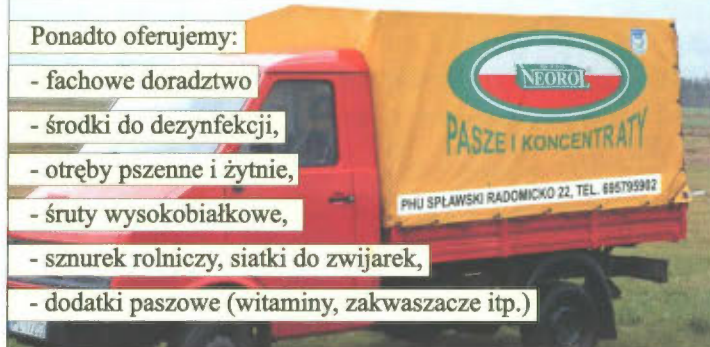
**RADOMICKO 22 64-111 LIPNO**  
tel. 0-65 534 03 05 0-695 795 902

Wyłączny dystrybutor - na terenie gminy Lipno  
firmy **NEOROL**  
**Polskiego Koncernu Paszowego**  
zaprasza klientów detalicznych i hurtowych do zakupu

**Pasz i koncentratów  
dla wszystkich gatunków zwierząt**

Ponadto oferujemy:

- fachowe doradztwo
- środki do dezynfekcji,
- otręby pszenne i żytnie,
- śrutę wysokobiałkową,
- sznurek rolniczy, siatki do zwijarek,
- dodatki paszowe (witaminy, zakwaszacze itp.)



Koncentraty firmy INVE **NOWOŚĆ**

Zapraszamy codziennie od 9.00 do 17.00, w soboty od 9.00 do 13.00.  
Po uzgodnieniu telefonicznym - 24 godz., 7 dni w tygodniu.

# REM-BUD

FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA

*Krzysztof Cichoszeński*

ul. Okrężna 24  
64-111 Lipno  
tel. 781 881 851  
[krzysztofcich@wp.pl](mailto:krzysztofcich@wp.pl)

- szpachlowanie
- malowanie
- układanie glazury
- montaż płyt GK
- panele
- ocieplanie poddaszy
- elewacje
- i wiele innych



Andrzej Michalski  
**AUTO ROL**  
rok założenia 1987

64-111 Lipno, ul. Krótka 7  
tel. 5 340 588.  
Tel.kom.0 605 693 313  
e-mail: [autorol@wp.pl](mailto:autorol@wp.pl)

**OFERUJEMY:**  
BOGATY ASORTYMENT CZĘŚCI ZAMIENNYCH  
DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH I  
DOSTAWCZYCH tj. np.

- \* oleje, smary, kosmetyki samochodowe
- \* filtry powietrza, oleju, paliwa,
- \* filtry przemysłowe, hydrauliczne
- \* szeroki wybór tłumików
- \* tarcze, bębny, klocki i szczęki hamulcowe
- \* amortyzatory, sprężyny zawieszenia
- \* części układu kierowniczego i zawieszenia
- \* paski klinowe, rozrządu i rolki napinaczy, itp...
- \* **TRANSPORT DO 1,5 TONY-CHŁODNIA BUS**



- Wykonujemy: Wszelkiego rodzaju naprawy mechaniczne samochodów osobowych i dostawczych
- Zapewniamy kompleksową obsługę Klienta oraz niskie ceny!!!
- Upusty dla stałych klientów!!!

**ZAPRASZAMY**  
CODZIENNIE W GODZ. 8:00 - 17:00  
W SOBOTY W GODZ. 8:00 - 13:00